

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

CENA PRENUMERATY: Miesięcznie 3 przesyła pocztowa 3 zł. Dla odbiorców przesyła pocztowa 3 zł. Cena pojedynczego numeru 10 groszy. Kości czołowe w Poczcie w Kasie Oszczędnościowej Nr. 6106.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
Częstochowa, ul. P. Marji 52. Tel. 245. Skrz. pocz. 45.
Redaktor lub jego zastępca przyjmują odpowiedzialność z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10-4 po poł. Rokopisów nadesłanych redaktor nie zwraca.

CENY OGŁOSZEN: Za wiersz 10 linijek przed tabakem 50 gr. W tabaku 1 i nadstawa 40 gr. za tabakem 20 gr. Drobne ogłoszenia wiersz napisowy 25 gr., każdy dalszy wyraz po 15 gr. Najniższe ogł. drobne 10 gr. Ogłoszenia zamiejscowe i matrymonijalne 50 proc. drożej. Ogłoszenia sagrażone 100 proc. drożej. W numerach świątecznych i niedzielnych ceny o 25 proc. droższe. Ogłoszenia kłosa, fantazyjne, cyfrowe i bilansowe o 50 proc. droższe.

Racjonalne zadrzewienie kraju.

Podróżnego, który z okien pociągu lub samochodu przygląda się krajobrazowi polskiemu, uderza przedewszystkiem znaczna ilość obszarów, niepokrytych żadną roślinnością i niewyżytkanych na wet jako pastwiska. W mniej żyznych okolicach kraju nieużytki takie są niemal co krok spotykane. Z drugiej strony widzi się również wiele dróg, a nawet ważniejszych szos, nieobsadzonych nawet najskromniejszymi drzewkami. Pomijając już fakt, że takie puste drogi tworzą przy kry dla oka męczoco-monotonny widok, to w każdym razie brak zacielenia w lecie, a możliwość zupełnego zjechania z dróg w razie śnieżyicy należy uznać za ich bardzo poważny minus.

Fakty te rażą szczególnie każdego, kto zwiedzał Zachodnią Europę i pamięta, jak tam każda niemal pięćdziesiątka jest odpowiednio wyżytkana i nawet na najgorszych gruntach rosną jakiegoś pożyteczne czy ozdobne rośliny, a wszelkie drogi, przez umiejętnie wysadzone drzewami, stanowią piękne i cenniejsze aleje.

Ze zadrzewienie nieużytków jest rzeczą, z punktu widzenia gospodarczego, korzystną, a dla kraju ze wszech miar pożyteczną — nie trzeba chyba udowadniać. Każdy właściciel gruntu, niemający czego się do uprawy ze względu na swą nieurodzajność, piaskistość, czy też nadmierną wilgoć, powinien we własnym, dobrze zrozumiałym interesie, zdobyć się na jednorazową, stosunkowo niewielką inwestycję i postarać się o stopniowe chociażby zalesienie tych zupełnie bezużytecznych gruntów.

Niemą bowiem prawie tak jawowego gruntu, na którymby się nie dało zasadzić jakiegos gatunku drzew. Sosny udadzą się na najgorszych piaskach, mokrądlą można obsadzić wilkami; taka np. topola nielęska, niedawno wprowadzona, nadzwyczaj oporna odmiana kanadyjskiej topoli, mająca minimalne wymagania co do gruntu, rozwija się znakomicie, tak na gruntach i podmokłych, jak i nieurodzajnych piaskach, a posiada jeszcze te zalety, iż po 30-tu latach nadaje się już do eksploatacji. W żyzniejszych i bardziej zaludnionych okolicach możnaby z wielkim pożytkiem wysadzać drogi drzewami owocowymi.

Niestety, pomimo widocznych i niezaprzeczalnych korzyści, jakie dać może sadzenie drzew, idea ta jest mało popularna w społeczeństwie, a rolnicy wobec kryzysu boją się wszelkich inwestycji.

Zadrzewianie kraju ma znaczenie nie tylko dla gospodarstw prywatnych, ale i dla całego społeczeństwa. Względnie zdrowotne wymagają, aby zadrzewienie kraju było możliwie gęste, zaś badania meteorologiczne wykazały, iż lasy mają bardzo korzystny wpływ na klimat. Oprócz tego zalesienie kresów państwa jest nader ważne z punktu widzenia obrony kraju.

To też jeżeli państwo w drodze ustawy stana się ochronić lasy przed rabunkową gospodarką, powinno ono z drugiej strony wszelkimi dostępnymi środkami popierać ideę zadrzewiania kraju. Takim środkiem, stosunkowo mało kosztownym, byłaby odpowiednia propaganda, która by rzuciła w szerokie masy hasło sadzenia drzew i wskazała korzyści, jakie tą drogą można osiągnąć.

Należałoby np. ustalić jakiś „narodowy dzień sadzenia drzewek”, w który Pan Prezydent, jako pierwszy gospodarz państwa zasadziłby wspaniałe honorowe drzewko, zaś wszędzie na prowincji

czyniliby to wojewodowie w imieniu gminy państwa.

Można również wprowadzić jakiś medal, czy odznak — rodzaj francuskiej „Médaille Agricole” — dla wszystkich, którzy się zasłużyli ideą zadrzewienia kraju, a więc dla wójtów i sołtysów, którzy w swoich gminach i wsiach rozwijają najbardziej owocną działalność około krzewienia tej idei, dla tych właścicieli ziemskich, którzy okazują największą gorliwość w zadrzewianiu nieużytków; można wyznaczyć premje za najpiękniejsze okazy drzewek itp.

Taka „psychologiczna” propaganda moze stosunkowo niewielkim kosztem przy-

czynić się do upiększenia naszego kraju i przysporzenia mu bogactw naturalnych.

Przykładem dla nas powinny być Włochy, gdzie Mussolini w głębokim zrozumieniu ważności kwestji zalesienia kraju dla jego bogactwa narodowego, wydał przed trzema laty dekret, nakazujący właścicielom sadzenie topoli, wyznaczając równocześnie odpowiednie premje pieniężne.

Sukcesem tej akcji zasadono w 68 prowincjach w ciągu dwóch lat ponad 3 miliony drzewek, co jest dowodem, jak wielki rezultat może osiągnąć mądrze pomyślana akcja rządowa w kierunku zalesienia kraju.

A. M.

TABELA ciągnięcia loterii na str. 5-ej.

Konferencja londyńska zagrożona

Berlin. — Niemieckie koła rządowe zaskoczone zostały wiadomością nadeszłą z Londynu, o porzuceniu przez Mac Donalda jego niefortunnego projektu zwołania konferencji pięciu mocarstw w sprawach rozbrojeniowych do Londynu. Wiadomości te wywołały na Wilhelmstrasse wielką konsternację, albowiem, mimo pozornych zastrzeżeń i robionych na pokaz kaprysów, z jakimi przyjęto propozycję, w rzeczywistości zamierzano tu chwycić się tej angielskiej deski ratunku dla wydostania się z położenia, w jakie Niemcy wprowadziła ich niezręczna dyplomacja.

Rząd niemiecki ustosunkował się negatywnie do postulatów francuskich, aby do konferencji wciągnięto także Polskę, Belgię i Czechosłowację. Wprawdzie na Wilhelmstrasse oświadczono, iż przeciwko udziałowi tych trzech państw Niemcy nie wysuwają zastrzeżeń — dano jednakże do zrozumienia, że wtedy trzeba będzie rozszerzyć ramy konferencji londyńskiej i mówić na niej nie tylko o prawach Niemców do równości zbrojeń, ale także o rozbrojeniu innych państw. Wobec ta-

kiego nieuzasadnionego tonu Niemców, oświadczył Herriot, że odbycie konferencji w Londynie uważa za niewskazane, albowiem: 1) niema powodów stwarzania drugiej konferencji rozbrojeniowej, kiedy jedna taka konferencja już i tak pracuje w Genewie; 2) Francja nie widzi powodu do omijania najważniejszej instytucji, jaką dla spraw rozbrojeniowych jest Liga Narodów, której autorytet należy wzmożnić, a nie podważyć; 3) rząd francuski nie widzi powodów do pomagania Niemcom do wydobywania się z izolacji, w jaką wmanewrowali się przez wystąpienie z konferencji rozbrojeniowej.

Paryż. — We francuskich kołach politycznych nie uważa się jeszcze za zupełnie wykluczone, iż konferencja londyńska dojdzie do skutku. Francja pod pewnymi warunkami gotowa byłaby jednak wziąć udział w konferencji, przyczem, co się tyczy udziału Polski, Czechosłowacji i Belgii, to miałyby to zostać ewentualnie zdecydowane po otwarciu(?) konferencji czterech, względnie pięciu mocarstw.

—(—)

Nowe olbrzymie zakupy sowieckie w Niemczech.

Berlin. — Pisma niemieckie podają, iż istniejące w Banku Rzeszy t. zw. międzyministerjalny wydział powołał uchwałę w sprawie przyznania Rosji sowieckiej, dalszego kredytu gwarancyjnego w kwocie 220 milionów zł., celem zrealizowania nowych zakupów sowieckich.

W związku z powyższem doniesieniem — rzecz bardzo charakterystyczna — nie inny organ niemiecki, lecz właśnie katolicka „Kölnische Volkszeitung” ogłasza w dniu dzisiejszym bardzo znamienne uwagi na temat t. zw. „Russlandsgeschäfte”, które naogół brzmią bardzo korzy-

stnie dla Sowietów i przeciwdziałają się istniejącemu w pewnych kołach gospodarczych pesymizmowi.

Niewymieniony autor oświadcza się przeciw odmawianiu Sowietom kredytu i twierdzi, że jakkolwiek bilans handlowy Rosji jest od dwu lat bierny, to jednak wszystkie dotychczasowe swoje zobowiązania Sowiety pokrywały terminowo, co zamierzają uczynić również w przyszłości. Zadłużenie zagraniczne Sowietów w najgorszym razie nie przekracza kwoty 600 milionów dolarów, co w stosunku do liczby ludności i bogactwa tego kraju, jest kwotą znikomą.

Sowiety nie posiadają wprawdzie zagranicą żadnej rezerwy złota, fundusz tego rodzaju istnieje jednak na Kremlu, wzgl. w sowieckim banku państwowym i wynosi około 500 milionów dolarów w złotych i kosztownościach. Względem zarów no polityczne, jak i ekonomiczne, które- ni kieruje się obecnie rząd sowiecki, wykluczają — zdaniem tego katolickiego autora niemieckiego — jakkolwiek niespodzianki, jak awantura wojenna, lub wstrzymanie wypłat zagranicznych przez Sowiety.

Nie ulega żadnej wątpliwości, że ujawnia się tu wybitna chęć utrzymania jak najcisłszego kontaktu z Moskwą, zwłaszcza ze względu na coraz ostrzejszą frontę, jaką uprawia rząd Papena w stosunku do Ligi Narodów.

Miljonowe kredyty, przyznane Rosji sowieckiej przez Niemcy, mają stać się w ten sposób głównym czynnikiem chwi lowo osłabionej przyjaźni niemiecko-rosyjskiej, a zarazem przeciwważnikiem paktów o nieagresję, zawartego przez Polskę, a spodziewanych w najbliższych dniach w stosunku do Rumunii i Francji.

Hołd lotników niemieckich

u grobu ś. p. por. Żwirki i inż. Wigury. Warszawa. — Wczoraj o godz. 1 po południu odbyła się na cmentarzu Powazkowskim manifestacja hołdu lotnictwa niemieckiego dla ś. p. por. Żwirki i ś. p. inż. Wigury.

Przybyli onegdaj do Warszawy delegat Aeroklubu Niemieckiego kpt. Reinhardt złożył wieniec na grobach obu tragicznie zmarłych lotników. W uroczystości tej wzięli udział między innymi płk. Rayski, szef departamentu lotnictwa M. S. Wojsk., płk. Filipowicz, szef lotnictwa



Wieniec Aeroklubu niemieckiego na grobie ś. p. Żwirki i Wigury.

Przybyli do Warszawy delegat Aeroklubu niemieckiego kpt. Zygrynd Reinhardt złożył na grobie tragicznie zmarłych bohaterów lotnictwa polskich wieniec imieniem Aeroklubu niemieckiego.

Nagrody zdobyte przez ś. p. por. Żwirka.

Fotografia nasza przedstawia zdobyte przez ś. p. por. Żwirka puhar przechodni dla zwycięzcy Challenge'u. Puhar ten ofiarowany przez Aeroklub francuski, zdobyty był poprzednio dwukrotnie przez lotników niemieckich i znajdował się w rękach Aeroklubu niemieckiego. Inne nagrody ufundował m. in. polski minister komunikacji, austriacki minister komunikacji oraz szereg instytucji niemieckich.

cywilnego, dyr. „Lotu” Makowski, sekretarz gen. Aeroklubu R. P. mjr. Kwieciński i kpt. Piątkowski. Poza to obecne były na cmentarzu w czasie tej uroczystości p. por. Żwirkowa oraz p. Rohozińska, siostra s. p. inż. Wigury.

W czasie składania wierców kpt. Reinhardt wygłosił następujące przemówienie:

Aeroklub Niemiecki powierzył mi, jako jednemu z najstarszych swych pilotów zaszczytną misję złożenia wienca na miejscu wiecznego spoczynku zwycięzcy w locie europejskim 1932 r. Aeroklub Niemiecki oddaje hołd zmarłemu bohaterowi Żwirce, który życie swoje oddał, służąc ukochanemu lotnictwu. W dowód głębokiej czci dla tego dzielnego człowieka składam ten wieniec. Niemieccy lotnicy, którzy mieli okazję zmierzyć się z nim w rycerskiej walce, zachowują o nim pamięć i łączą się z panami w żalobie. Aeroklub Niemiecki oddaje hołd genialnemu konstruktorowi Wigurze, który jako wien towarzyszył por. Żwirki, razem ze swoim pilotem zdobył palmę zwycięstwa; los zdrajców, że zginął z nim razem. W ten sposób dwaj mężowie, mogący służyć innym za wzór, są i przez śmierć razem. Nazwiska Żwirki i Wigury są po czasie wypisane w historii lotnictwa. My, lotnicy, ciebie Wiguro nie zapomnimy.

TELEGRAMY

MOWA HOOVERA WYWOŁAŁA ZNIŻKĘ NA GIELDZIE.

Landyn. — „Financial Times” w depeszy z N. Jorku stwierdza, że rewelacja Hoovera, jakoby w lutym b. r. Ameryka była w przededniu zejścia z paritetu złota, nie wywołała na Wall-Street dobrego wrażenia i spowodowała silny spadek na giełdzie.

Niektóre akcje spadły o 5—9 punktów. Również produkty spadły w cenie. Pszenica obniżyła się o 2 i 1/4 centa, bawełna zaś o 6—11 punktów.

Mowa Hoovera oceniana jest raczej jako nieuczynne otwarcie kampanii wyborczej, a szanse Hoovera słabną. Zakłady na giełdzie są 7:5 na korzyść Roosevelta.

TAJEMNICZE ZNIKNIĘCIE LIWINOWA Z GENEWY?

Paryż. — Kursują tutaj sensacyjne pogłoski, związane z nagłym zniknięciem Litwinowa z Genewy, przyczem, według depesz korespondentów francuskich przy Lidze Narodów, komisarz sowiecki dla spraw zagr. przepadł zupełnie bez wieści, a delegacja rosyjska odmawia wszelkich wyjaśnień co do jego miejsca pobytu.

Pewne kofa francuskie przebakują, że zniknięcie Litwinowa jest odpowiedzią „białego Rosjan”, którzy zastosowali do komisarza sowieckiego takie same metody, jak w swoim czasie bolszewicy do gen. Kutłepowa.

Genewa. — Nagły wyjazd Litwinowa z Genewy, wywołał tu najrozmaitsze domysły i komentarze. W związku z tem informacja, że kół sowieckich, że Litwinów wyjechał do Moskwy, korzystając z przerwy w pracach konferencji rozbrojeniowej.

DRUGI NIEUDAŁY START RAKIETY WINKLERA.

Piława. — Start rakiety Winklera we czwartek popołudniu ponownie się nie udał.

Po drugim zapaleniu rakiety z wielkim hukiem wysockczyła z łożyska, w które była wbudowana, kierując się w stronę, gdzie zgromadzili się fotografowie i operatorzy filmowi.

Płaszcz metalowy, otaczający rakiety, został rozerwany, przyczem odłamki rozleciały się w wszystkie strony w dalekim promieniu. Cała okolica została oświetlona, jak błyskawica, przez płomień, który wybuchnął z rozerwanej rakiety. W końcu szczyt rakiety spadł bezpośrednio poza rowem ochronnym, w którym znajdowali się fotografowie.

Równocześnie z wybuchem powstała chmura białego dymu, która na pewien czas przesłoniła okolice.

Inżynier Winkler oświadczył, że nie umie wytłumaczyć sobie, dlaczego rakieta zawiodła. Nowy start w najbliższym czasie jest niemożliwy.

Obrona mniejszości narodowych

powinna się rozciągać na wszystkie państwa.

Wielka mowa ministra Zaleskiego. — Przyszłość szalibierstwa niemieckiego.

Genewa. — Czwartkową dyskusję mniejszościową na zstożek komisji Zgromadzenia Ligi rozpoczął delegat niemiecki v. Rosenberg i wytłumaczywszy powody, dla których delegacja niemiecka zarządziła przekazanie do zstożek komisji mniejszościowej części raportu sekretarza generalnego, zgłosił cztery postulaty, dotyczące się stosowania procedury mniejszościowej. Postulaty te są następujące: 1) Komitety trzech zbyt rzadko żądają od petentów dodatkowych wyjaśnień. 2) Procedurę należy przyspieszyć. 3) Wyniki badań prac Komitetu trzech zbyt rzadko są publikowane, zwłaszcza należy publikować wyniki badań nad ważniejszymi sprawami. 4) Prawo wnoszenia spraw mniejszościowych na Radę przez poszczególnych członków Rady nie może być ograniczone nawet wówczas, gdy dana sprawa znajduje się w kompetencji trzech.

Ponadto delegat Niemiec sugerował utworzenie specjalnej komisji ekspertów przy Lidze Narodów dla skarg mniejszościowych, nie wysuwając jednak w tej kwestii żadnych konkretnych wniosków.

Drugim mówcą był przedstawiciel Jugosławii Fotic, który złożył imieniem Polski, Czechosłowacji, Grecji, Rumunii i Jugosławii, krótką deklarację, przypominającą stanowisko tych państw, zajęte dwa lata temu i rok temu na Zgromadzeniu Ligi i stwierdzającą, że obecna dyskusja nie może się skończyć żadnym rezultatem, któryby nie dotyczył wszystkich państw, bez względu na to, czy związane są traktatami mniejszościowymi czy też nie.

Przedstawiciel Norwegii wysunął kilka postulatów, dotyczących stosowania procedury mniejszościowej, poczem zabierali głos przedstawiciele Holandii, Austrii, Węgier i Danii. Wszyscy mówcy popierali naogół postulat, wysunięty przez delegata jugosłowiańskiego.

Kolejnym mówcą był min. Zaleski, który przyłączył się na wstępie do deklaracji przedstawiciela Jugosławii, dodając jednocześnie, że zamierza iść śladem tych delegatów, którzy pragną przeprowadzić dyskusję, nad stosowaniem procedury mniejszościowej, względnie nad wprowadzeniem do niej zmian.

„Nie oznacza to jednak — mówił min. Zaleski — jakoby był z tej procedury zadowolony.

Procedura ta nie osiągnęła celu dla którego została ustanowiona, ponieważ celem jej było umożliwienie badania skarg, zdala od wszelkich interesów politycznych i uniknięcie bezpośrednich interwencji członków Rady.

Tymczasem praktyka lat ostatnich przyniosła pod tym względem poważne rozczarowanie. Zarządzenie temu stanowi rzeczy należy jednak do Rady Ligi Narodów, na której terenie mogłyby przedstawiciel Norwegii przedstawić swoje propozycje tembardziej, że sam jest

Wojskowe manewry

poliści i kolejarzy na Śląsku niemieckim.

Bytom. — W nocy z 5 na 6 b. m. niemiecka t. zw. ochrona kolejowa odbyła wielkie ćwiczenia nocne pomiędzy stacjami kolejowymi Miedary—Mikulczyce. Jednostki bojowe były doskonale uzbrojone w helmy stalowe, karabiny maszynowe, ręczne karabiny szybkostrzelne, a nado w reflektory i rakiety ręczne. Ćwiczenia rozpoczęły się gęstą strzelaniną. Mieszkańcy pogranicza sądzili, że jest to napad na polski Śląsk. Wywołało to nawet pewien niepokój wśród mieszkańców. W czasie akcji na linii kolejowej pomiędzy Miedarami i Mikulczycami kursował pociąg pancerny.

Prasa niemiecka dyskretnie przemilcza o tych ćwiczeniach, zarówno kolejowych, jak i policyjnych, które miały charakter wybitnie wojskowy.

Katowice. — Przez całą środę pruska Schutzpolizei na przestrzeni Gliwice—Toszek — Pyskowie odbywała wielkie ćwiczenia wojskowe pod komendą sztabowców wojskowych. W ćwiczeniach tych wzięły udział oddziały kawalerii, wozy pancerne, oddziały karabinów maszynowych, wreszcie oddziały zmotoryzowane. Zadaniem tych ćwiczeń wojskowych było powstrzymanie ataku oddziałów polskich, maszerujących w kierunku Opola(l). Oddziały, imitujące rzekomo armię polską, przewożone były w autach

członkiem Rady.

Czyliac te zastrzeżenia — ciągnął dalej min. Zaleski — nie pragnę ograniczyć działalności Zgromadzenia Ligi Narodów. Wszelka dyskusja mniejszościowa na terenie Zgromadzenia Ligi Narodów może opierać się tylko na podstawie jednakowego dla wszystkich systemu ochrony mniejszości. Dlatego też utworzenie doradczej komisji ekspertów przy komitetach trzech mogłoby być usprawiedliwione tylko wtedy, gdyby taka komisja ekspertów opierała się na zasadzie równości i sprawiedliwości wobec wszystkich. Nie wyobryzmyam doniosłości utworzenia takiej komisji, ponieważ obecnie komitety trzech są zazwyczaj złożone z najwybitniejszych rzeczoznawców prawnych. Wszelkie przekroczenie tych ram równałoby się zamaskowanemu utworzeniu stałej komisji mniejszościowej, na którą rząd polski nie mógłby się zgodzić.

Opinia publiczna mało oswojona z subtelnościami procedury nie może zrozumieć, że pewna zbiorowość mniejszościowa, zamieszkująca po-wschodniej stronie pewnej granicy korzysta z wszelkich gwarancji, wypływających z traktatów, podczas gdy mniejszość, zamieszkująca po zachodniej stronie tej samej granicy, jest stale ochrony tej pozbawiona, a tymczasem — mówił min. Zaleski — sprawiedliwość jest tylko jedna, względnie powinna być jedna dla wszystkich mniejszości. Tylko taka sprawiedliwość mogłaby obdarzyć Ligę Narodów niezbędnym autorytetem. Czy stan taki obecnie istnieje — zapytuje min. Zaleski. — Pewna liczba grup mniejszościowych korzysta z całokształtu gwarancji prawnych, pozwalających zawsze zwrócić się do Rady Ligi Narodów, jeżeli zaś chodzi o inne mniejszości, to mogą one odwołać się tylko do opinii publicznej.

Sądzą — zakończył min. Zaleski swoją mowę — że 6-ta komisja Zgromadzenia mogłaby bardzo pożytecznie wyopowiadać się w sprawach mniejszości niechronionych i przyczynić się w ten sposób do dania pewnej satysfakcji moralności międzynarodowej, słusznie zranionej z powodu pomocy, udzielanej jednym przy równoczesnym powstrzymaniu się całkowitemu od udzielenia pomocy innej mniejszości.

Mowa min. Zaleskiego, demaskująca nieojalność i nieuctwo niektórych państw neutralnych oraz zdzierająca z Niemiec tęgą obrońcy mniejszości, w którą zawsze stroją się Niemcy, mimo, że mniejszości, zamieszkujące Rzeszę, żyją w warunkach ciężkich i systematycznego ucisku — wywołała na zebranych olbrzymie wrażenie. Wrażenie to było tem większe, że mowa min. Zaleskiego zawierała konkretny program prac dla 6-jej komisji Zgromadzenia Ligi, która niepotrzebnie zajmuje się procedurą, zamiast zająć się losem cienieżonych i nie chronionych przez żadne traktaty mniejszości.

DŹWIĘKOWY TEATR „ODEON”

Król ekranu Ivan Mozzuchin z piękną Suzy Vernon w wielkim dramacie

SIERŻANT „X”

Nad progr. Aktualności Dźwięk. Paramount. Ceny miejsc zwykłe. Sześćdziesiąt w atłasach.

pancernych, których rzekomo Niemcy nie posiadają.

OFIARY TRZESIENIA ZIEMI W GRECJI

Ateny. — Według ostatnich oficjalnych obliczeń, straty materialne i w ludziach podczas ostatniego trzęsienia ziemi na półwyspie Chalcydejskim wyrażają się w cyfrach 149 zabitych, 403 rannych, 3.400 domów doszczętnie zniszczonych, około 20 tysięcy mieszkańców pozabawionych dachu nad głową.

Dzienniki ateńskie przytaczają, że obecnie trzęsienie ziemi na półwyspie Chalcydejskim z punktu widzenia ilości ofiar ludzkich przewyższa wszystkie inne, które dotychczas przeżyła Grecja w ciągu stulecia swej niepodległości.

Cała prasa grecka przepełniona jest szczegółami straszliwej katastrofy. Sprawy polityczne zbladły wobec grozy położenia ludności nawiedzonej trzęsieniem obzarów. Tragizm sytuacji zwiększa się wobec okoliczności, że trwające nadal

SZKOŁA PRYWATNA POWSZECHNA ST. LIGEZÓWNY

Częstochowa, Al. Kołuszki 8, telefon 186 organizuje kursy językowe (francuski, angielski, niemiecki) dla dorosłych i młodzieży, dla początkujących i zaawansowanych. Informacji udziela kancelaria szkoły w godzinach 9—18.

łżejsze wstrząsy podziemne trzymają w strasznej ludności w ciągłej obawie przed widmą nowej katastrofy. Nikt nie wraca do porzuconych domostw, wszyscy no cują pod gołym niebem, a rząd i społeczeństwo nie są w stanie w tak krótkim czasie dostarczyć wszystkim chociaż pro-wizorycznego schronienia.

STRAJK RYBACKI W NIEMCZECH.

Berlin. — Strajk rybacki w Niemczech zastrzydził się. Właściciele firm rybackich zawiadomili związków marynarzy, iż zamierzają zmniejszyć płace o 15 proc. oraz cofnąć urlopy. Marynarze odrzucili te propozycje. Czynione są próby zażegnania strajku dotychczas jednak bez rezultatu. Strajk odbija się szkodliwie na handlu ryb. W Hamburgu i Altonie stoją barki rybackie ze 160.000 kg. śledzi, których nie można wyładować, z powodu strajku. Okręty zagraniczne z transportami ryb odpływają z portów niemieckich nierozładowane. Mnóstwo ryb gnieje, narażając właścicieli na wielkie straty.

WIELKA DEMONSTRACJA BEZROBOTNYCH W ANGLII

London. — W związku z obniżeniem zapomóg dla bezrobotnych przyszło w wielu miastach angielskich do starć między bezrobotnymi i policją.

Do poważnych rozruchów przyszło w Liverpoolu, North Shields i Belfastie. Tłumy bezrobotnych przeciągały ulicami, wybijając okna i plondrząc sklepy.

Do rozpedzania bezrobotnych musiano zmobilizować kilkuset policjantów na samochodach pancernych. Kilkunastu demonstrantów i dwu policjantów odniosło rany.

W North Shields na wschodnim wybrzeżu angielskim przyszło do starcia z policją, w którym raniono jednego policjanta.

W Liverpoolu przedostały się awantury nawet do sali rady miejskiej, gdzie musiało usunąć publiczność z galerii.

WYSOKI URZĘDNIK BULGARSKI ZAMORDOWANY W AUSTRJI

Wiedeń. — W Voćklamarkt w Austrii Górnej znaleziono zwłoki pewnego mężczyzny, zmasakrowanego w straszny sposób. Nieznani mordercy rzucili trupa do rzeki, w której przebywał on 5 dni i został następnie wyrzucony na brzeg. Władze austriackie nawiązały korespondencję międzynarodową, celem stwierdzenia tożsamości zabitego. Okazało się, że jest nim wysoki bułgarski urzędnik państwowy, nazwiskiem Naum Dymitrow z Sofii. Dymitrow zbiegł prawdopodobnie z Bułgarii, ścigany aż na terytorium austriackie przez terrorystów macedońskich, którzy go w końcu zamordowali.

WSTRZĄSAJĄCA KATASTROFA W ZATOCZE FIŃSKIEJ.

Helsinki. — W zatoce fińskiej wydarzyła się wstrząsająca katastrofa okrętowa. Mianowicie pewien parowiec zagraniczny uprosił pewien okręt sowiecki o wypożyczenie pilota, celem odprawienia do pobliskiego portu łodzi z 8 pasażerami. W pewnej chwili łódź z pasażerami przewróciła się i wszyscy pasażerowie, dostawczy się w wir, zatoneśli.

OBŁAZ ŻONĘ NAFTĄ I PODPALIŁ.

Białogród. — Miejscowość Horgos była widownią wstrząsającej tragedii małżeńkiej.

Wiesniak Wujackow już od dłuższego czasu przesładował swą żonę, podejrzewając ją o zdradę małżeńską. W środę znowu doszło między małżonkami do kłótni, podczas której zarostrowy mał oblał swą żonę naftą, a następnie podpalił.

Nieszczęśliwa kobieta — jak żywa pochodnia — wybiegła na podwórce i zanim sąsiedzi zdążyli przybyć, na ratunek spłonęła żywcem.

O UDZIAŁ POLSKI W WYSTAWIE NOWOJORSKIEJ

Warszawa. — Towarzystwo szerzenia sztuki polskiej wśród obcych otrzymało zaproszenie do wzięcia udziału przez Polskę w międzynarodowej wystawie sztuki w Nowym Jorku, zorganizowanej

DZIEWIĘCIE „GRAND-KINO”
 Arcydziało filmowe reżyserji R. Słódmaka

W mrokach wielkiego miasta
 w rolach głównych:
 Charles Boyer, Odette Florelle i A. Bernard
 Nad progr. Nowe piękne Dodatki Dźwięk.
 Cena miejsc niepodwyższona. Szeszor. w alisk.

Udało się nam zatrzymać jeszcze na kilka dni
BEN-HUR z Ramonem Nowarow
 Czwartek i piątek godz. 3 p.p. Sobota
 i niedziela o godz. 12-30 w pol.

Wszystkie krzesła 49 groszy, Łoże 99 groszy

zowanej przez tamtejsze Stowarzyszenie artystyczne w styczniu 1933 r. W sprawie tej toczą się obecnie pertraktacje.

WYSTAWA PAMIĄTEK PO Ś. P. POR. ZWIRCE I INŻ. WIGURZE.

Warszawa. — W dniu 16-go b. m. ma zostać otwarta specjalna wystawa pamiątek po ś. p. por. Zwirce i inż. Wigurze, a także aparatów, na których brali oni udział w zawodach lotniczych międzynarodowych i krajowych.

Tak więc znajdzie się na wystawie aparat RWD 2, na którym lotnicy dokonali pierwszego lotu nad Europą, na trasie 5 tysięcy km. Aparat RWD 4, na którym brali udział w Challenge'u w r. 1930, RWD 5, na którym osiągnęli pierwsze miejsce w krajowym konkursie samolotów turystycznych w roku ub. Poza tem znajdują się na tej wystawie aparaty RWD 6 i RWD 7, a także nagrody, zdobyte w Challenge'u tegorocznym przez naszą ekipę.

ZCENTRALIZOWANE ORGANIZACJI KAS CHORYCH.

Warszawa. — Likwidacja Okręgowych Związków Kas Chorych została ostatecznie zdecydowana. Reorganizacja ta przeprowadzona będzie drogą nowelizacji rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 29 listopada 1930 r. o organizacji i funkcjonowaniu Instytucji ubezpieczeń społecznych.

Po zlikwidowaniu Okręgowych Związków Kas Chorych wszystkie Kasy Chorych, istniejące na terenie całego kraju w liczbie 61, połączone zostaną w jednym Związku z siedzibą w Warszawie.

POTOMKOWIE LIPSZYCA CHCA ZAJĄĆ TEATR WIELKI I RATUŚZ WARSZAWSKI.

Warszawa. — W żydowskich kołach finansowych krąży pogłoska o mającym wkrótce nastąpić wytoczeniu sensacyjnego procesu, którego tło przedstawia się następująco:

W roku 1830 znany bankier żydowski Mojżesz Lipszyc pożyczyl rządowi narodowemu powstańca sumę 100 tys. zł. polskich. Jako gwarancję za pożyczoną sumę bankier Lipszyc otrzymał gmach ratusza, teatru Wielkiego i koszar na ul. Przejazd.

Obecnie potomkowie bankiera Lipszyca w osobach cadyków z Góry Kalwarii i Kocka występują przeciwko rządowi polskiemu o zwrot wymienionej sumy.

Sytuacja w warsz. gazowni bez zmiany.

Warszawa. — Sytuacja strajkowa w gazowni miejskiej w ciągu czwartku nie uległa zmianie. Personal gazowni zarówno urzędniczy, jak techniczny wstrzymuje się w dalszym ciągu od pracy. Gazownia jednak jest czynna, ponieważ zatrudnieni są przy maszynach i piecach saperszy, oraz przymusowo sprowadzeni do pracy majstrzy i technicy.

Magistrat m. Warszawy stoi na stanowisku, że właściwie strajku żadnego nie ma, ponieważ gazownia jest bez przerwy czynna, nie stawili się tylko do pracy jej pracownicy.

W ciągu czwartku usiłowano kilkakrotnie gromadzić się w lokalu związku gazowników przy ul. Wioslarskiej nr. 12 celem odbycia wiecu i naradzenia się strajkujących nad wytworzoną sytuacją, władze bezpieczeństwa jednak nie dopuszczają do zebrania i wzywają gromadzących się do rozjeścia.

Związek pracowników gazowni miejskiej wydał do pracujących pracowników gazowni miejskiej oraz do innych związków pracowników miejskich odezwę z wezwaniem do poparcia strajku gazowników, ulotka ta jednak została skonfiskowana przez komisariat rządowy. Ponieważ strajkujący gazownicy usiłowali ulotkę tę kolportować na terenie innych związków, władze bezpieczeństwa doko-

nały kilku aresztowań. Władze bezpieczeństwa starają się nie dopuścić do strajku innych przedsiębiorstw miejskich. Na wypadek jednak przyłączenia się do strajku gazowników, władze bezpieczeństwa oświadczają, że będą zmuszone zmilitaryzować te przedsiębiorstwa, których pracownicy przyłączyliby się do ewentualnego strajku. W każdym razie w chwili obecnej sytuacja nie jest zdeklarowana i najprawdopodobniej do akcji strajkowej gazowników inne przedsiębiorstwa miejskie nie przyłączą się.

ZNOWU SAMOLOTY NIEMIECKIE NAD POLSKA.

Wilno. — Oczegąd rano w rejonie Filipowa w Suwalszczyźnie zauważono trzy samoloty, krążące nad terytorjum Polski. Jeden z samolotów zmuszony był lądować na wzgórzu niedaleko wsi Krzywica, położonej a 100 m. od granicy polskiej. Były to trzy samoloty niemieckie z eskadry królewieckiej.

PO KATASTROFIE „NIEMNA”.

Gdynia. — Wczoraj wyjechała z Goeteborga do Gdyni czeska załoga statku „Niemen” w liczbie 25 osób. Reszta załogi pozostanie w Goeteborgu aż do rozprawy sądowej, która toczyć się będzie w goeteborskiej izbie morskiej i która ustali okoliczności katastrofy oraz ewentualną kwestję odpowiedzialności za katastrofę. Rozprawa ta odbędzie się w sobotę dnia 8 października. Statek „Kronprinzessa Margarete” który wynatował załogę statku „Niemen”, holował również uszkodzony statek „Lahwill” i doprowadził go do fjordu Rivoce koło Goeteborga, gdzie „Lahwill” stanął na kotwicy. Na miejsce katastrofy udały się szwedzkie statki ratownicze, celem dokładnego oznaczenia miejsca zatonięcia „Niemna”.

KIEDY BĘDĄ OGŁOSZONE MOTYWY WYROKU W PROCESIE BRZESKIM?

Warszawa. — Motywy wyroku w procesie brzeskim opracowane przez sędziego Rykaczewskiego i sędziego Leszczyńskiego, przekazane przez tamt. prezesa sądu okręgowego w Warszawie ministerstwu sprawiedliwości, znajdują się obecnie w drukarni, mają się bowiem ukazać

w wydaniu książkowym. Motywy wyroku skazującego opracowane przez sędziego Rykaczewskiego zawarte są na 210 stronicach pisma maszynowego. Łącznie z nimi w tej samej książce pomieszczone będzie uzasadnienie sędziego Leszczyńskiego, który, jak wiadomo, wyraził przy ferowaniu wyroku odrębne zdanie, wypowiedziane za uniewinnieniem wszystkich oskarżonych. Motywacja sędziego Leszczyńskiego zamknięta jest na 16 stronach maszynopisu. W tej chwili jeszcze nie wiadomo, kiedy zostanie ukończony druk tej książki.

PRZED WZNOWIENIEM PROCESU GORGONOWEJ.

Warszawa. — W najbliższych dniach wyjeżdża do Lwowa jeden z obrońców Rity Gorgonowej, warszawski adwokat Mieczysław Ettinger, w celu odbycia rozmowy ze swą klientką, która, jak wiadomo, w dalszym ciągu pozostaje w szpitalu więziennym w „Brygidkach”. Termin procesu, który odbędzie się przed sądem przysięgłych w Krakowie, przewidywany jest na pierwszą połowę listopada b. r.

Wedle obowiązującego obecnie kodeksu karnego, w razie udowodnienia winy, Ricie Gorgonowej grozi kara od 5-ciu lat więzienia do kary śmierci włącznie. Inż. Zaremba podobno wcale nie interesuje się Gorgonową ani jej dzieckiem, które przyszło na świat w więzieniu.

TATRY W ŚNIEGU.

Zakopane. — W pięknej porze jesiennej w Tatrach, nastąpiło znaczne oziębienie skutkiem spadłego śniegu. W osnabrzonej szacie ukazała się cała panorama Tatr, przyczem śnieg przypruszył nawet bliższe szczyty jak Czerwone Wierchy i Giewont. Temperatura skutkiem opadu śnieżnego znacznie się obniżyła, tak, że przy Morskiem Oku wynosi —2 stopnie.

POWÓDZ ZNISZCZYŁA WIEŚ.

Sarajewo. — Ogromna powódź wywołana przez długotrwałe deszcze, zalała i zniszczyła wieś Slatine. Powódź pochłonęła cztery ofiary śmiertelne, a siedmioro ludzi doznało obrażeń.

KRONIKA

Sobota 8 PAŹDZIERNIK
 Dzisiaj — Brygidy wd. Jutro — Dyonizygo
 Wschód słońca o godzinie 5.55
 Zachód — — — — — 17.97
 Kalendarzyk historyczny:
 Przyjazd nowo obranego króla Zygmunta III do Oliwy 1587 r.

— Zebranie Akcji Katolickiej Międzyparafjalnej. Dzisiaj, w piątek, dn. 7 b. m. o godz. 7-ej m. 30 wiecz. w lokalu Diecezjalnego Inst. Akcji Katolickiej (Aleja nr. 64) odbędzie się zebranie Akcji Katolickiej Międzyparafjalnej. Porządek zebrania: 1) omówienie programu obchodu święta Chrystusa-Króla, 2) organizacja dnia dobrej prasy, 3) program powitania pielgrzymki Związku Mężczyzn Katolickich z Warszawy i 4) wolne wnioski.

— Kompania do Gidel. Kompania do Gidel, z parafji św. Rocha w Częstochowie, wyrusza dzisiaj, w sobotę, 8-go października. Wszyscy zapisani pątnicy, niechaj się zjedzą do kościoła Pana Jezusa Konającego na Rynku Wieluńskim o godzinie 12-ej i pój w południe, skąd wyruszy kompania na dworzec kolejowy.

Ze względu na to, że pielgrzymka jedzie pociągami, pątnicy proszeni są o punktualne przybycie. Zapisy pragnących wziąć udział w pielgrzymce jeszcze się przyjmują.

Przyjazd Gen. Józefa Hallera do Częstochowy.

W dzisiejszą sobotę o godz. 17-ej m. 16 przyjeżdża do Częstochowy Generał Broni Józef Haller.

Na zjazd Hallerczyków zapowiedzieli przyjazd do Częstochowy: vice-prezes Zarządu Głównego Zw. Hallerczyków p. Józef Sierociński, pułk. dr. Loth, profesor Uniwersytetu Warszawskiego, major Malinowski, p. p. Ostrowski, Kołodziej i prezs Chorągwi Łódzkiej Zw. Hallerczyków major Sikorski, Placówki Zw. Hallerczyków przybywają ze sztabandami z Podhala, ze Śląska, z Poznania i go. z Zagłębia Dąbrowskiego, Warszawy, Łodzi, Radomia i wielu innych.

Panu Generałowi J. Hallerowi towarzyszyć będzie pułk. Sztabu Generalnego dr. Izidor Modelski.

— Powiatowy Zjazd Stronnictwa Ludowego z udziałem posła Witosa i innych. Na niedzielę 9 b. m. zapowiedziany jest powiatowy zjazd Stronnictwa Ludowego, na który mają przybyć posłowie: Wincenty Witos, Malinowski, Wrona, Bardziny, Araszkievicz i Nosek. Zjazd odbędzie się w lokalu Stowarzyszenia Rzemieślniczego, ul. Panny Marii Nr. 9.

— Zebranie absolwentów Szkoły Handlowej. Zarząd Koła Absolwentów Szkoły Handlowej Stow. Kupców Polskich w Częstochowie za naszym pośrednictwem zaprasza wszystkich absolwentów (tki) z lat ubiegłych na zebranie, które odbędzie się w sobotę, dn. 15-go b. m., o godz. 7-ej wiecz. w lokalu Szkoły (Handlowa 14), celem porozumienia się w sprawie przystąpienia ich do istniejącego już Koła Absolwentów.

Z recitalu fortepianowego

W ubiegły czwartek staraniem Towarzystwa Przyjaciół Francji odbył się wysoce interesujący recital fortepianowy wybitnego pianisty Herryka Rossi-Vecchi, w którym doborowa publiczność poznała wykonawcę posiadającego ważne zalety gry, a więc: piękny okazały ton, umiejętność prowadzenia cantileny, wytworność wydatniania poszczególnych fraz, wykończoną technikę, a co najważniejsze, talent romantyczny. Wykonawca jest w zasadzie romantykiem i utwory nowoczesne są właściwe Jego zadaniem. Z pośród mniejszych rozmiarów pererek muzycznych zaimponował wykonaniem „Toccaty” Casella i innych o szerszej treści, a z Szopenowskich, Barcarollą. Szopena interpretuje właściwie, czego dowodem były też i dwa mazurki, wykonane subtelnie i odpowiednią charakterystyką. Talent p. Rossi-Vecchi pozwala mu też wnikać w istotę folkloru, a więc i muzykę polską i w tym razie na dowód tego, przytoczyć wykonanie „Kurnika” Ludomira Różyckiego opartego na taneicznych motywach polskich jak oberek i etc. Jak zwykle pianista rozpoczął recital utworami klasycznymi sonatą C-dur Mozarta, w któ-

rej część ostatnia „Allegretto” wypadła raczej w Allegro, jest to jednakże rzeczą interpretacji osobistej. Świetnie wyszły: sonaty Scarlattiiego, oraz perelki muzyki Beethovenowskiej. Na zakończenie programu dzielny wykonawca odegrał trudnego walca Delibesa w układzie Dohvagi.

Przyjęcie było wyjątkowo serdeczne, to też zmuszony zasłużonemi oklaskami pianista uraczył publiczność wspaniałym bismem.

L. Wawrzynowicz.
 — Kurs instruktorski obrony przeciwgazowej, Komitet Wojewódzki L. O. P. P. w Kielcach organizuje, począwszy od dn. 24 b. m., trzytygodniowy kurs instruktorów O. P. L. G. II kategorii.

Zdolniejsi absolwenci tego kursu będą mogli być angażowani w charakterze pełniących obowiązki instruktorów powiatowych L. O. P. P. w powiatach, w których stanowiąca je wakują, na próbny okres 4 — 5 miesięcy. Po wykazaniu się odpowiedniemi zdolnościami, instruktorzy ci będą doszkoleni na specjalnym kursie instruktorów I kategorii i osadzeni na powiatach w charakterze pracowników stałych, na warunkach, które ustali specjalny regulamin.

Koszta utrzymania podczas trwania kursu ponosi sam słuchacz. Nauka na kursie bezpłatna.

Podania o przyjęcie na kurs z dołączeniem życiorysu, należy przesyłać do Komitetu Wojewódzkiego L. O. P. P. w Kielcach ul. Sienkiewicza nr. 31 do dnia 17-go października b. r.

— Zgłaszanie roszczeń do niemieckich towarzystw ubezpieczeniowych. Rozpoczęta została rejestracja roszczeń z tytułu umów o ubezpieczenie na życie, zawartych z niemieckimi towarzystwami ubezpieczeniowymi przed dniem 19 lutego 1924 roku.

W szczególności rejestracja ta dotyczy umów, opiewających na marki niemieckie, które w myśl niemieckich przepisów waloracyjnych nie podlegają przechowaniu, oraz umów, opiewających na marki polskie, noty Kriesa, ruble rosyjskie i korony austriackie.

Termin zgłaszania roszczeń upływa z dniem 30-go listopada b. r., przyczem po tym terminie wszelkie prawa z tytułu umów ubezpieczeniowych wygasają. W sprawach tych zgłaszać się należy do generalnego konsulatu niemieckiego w Warszawie, obywatelae polscy zaś, zamieszkali zagranicą, winni zgłaszać się do konsulatów polskich.

— Ruch wydawniczy. Przepiękna legenda sandmierska na tle życia klasztornego, pióra znanej a niezjęcej się autorki, Zofji Koneskiej, p. t. „Pań Anielska” doczekała się nowego wydania, dokonanego staraniem księgarni „Kroniki Rodzinnej”.

Wzruszająca treść barwnie opowiedzianej legendy oraz estetyczna strona nowego wydania, niewątpliwie zjedną książce szerokie koła czytelników.

Zjawiska astronomiczne w październiku.

Obserwatorium w parku in. Staszycy otwarte jest co wieczór.

Słońce przeszło już na półkulę południową i zbliża się szybko ku zwrótnikowi Koziorzowa.

Na niebie zachodniem świeci jeszcze krótko po zmroku Wolarz z Arkturem. Zwolna zniżają się gwiazdozbiory Herkulesa, Lutni i Labedzja.

W Herkulesie znajduje się ciekawa gromada kulista zawierająca około 50 tysięcy gwiazd, a odległa od nas o 36 tysięcy lat świetlnych. (Rokiem świetlnym zwiemy przestrzeń, którą światło biegnące z szybkością 300 tysięcy km. na sekundę przebywa w ciągu roku).

Nisko nad południowym horyzontem świeci Pomalhaut naczelną gwiazdą Ryb południowej.

Na wschodniej stronie nieba rozciągają się gwiazdozbiory Perseusza, Andromedy i Pegaza, obfite w najciekawsze utwory niebieskie. Zapoznajemy się tu ze słynną mgławicą Andromedy. W lunecie widoczna jako mglista plama składa się w rzeczywistości z wielu miliardów gwiazd, a odległa jest o milion lat światła. Jest ona najbliższą zresztą reprezentantką t. zw. „Wszczęświatów - wysp” utworów podobnych do naszej Drogi Mlecznej, złożonych z miliardów słońc, a oddzielonych przestrzeniami na przebycie których światło wielu milionów lat potrzebuje. Najnowsze badania tych zbitorów gwiazdnych doprowadziły do od-

krycia zadiwającego zjawiska rozszerzenia się Wszczęcia.

Z planet widoczny jest dogodnie Saturn świecący na południu. W lunecie widoczny jest z szeroko rozwiniętymi pierścieniami. Wraz z towarzyszącymi mu dziesięcioma księżycami obiega Słońce...

20 października o godz. 11 rano nastąpił bardzo efektowna konjunkcja Wenus z Jowiszem.

Dnia 6 października Księżyc staje w pierwszej kwadrze i wtedy jest najciekawszy do obserwacji padające bowiem ukośnie promienie słoneczne uwydatniają na jego tarczy wysokie pasma górskie i znaczną ilość wielkich kraterów.

Obserwatorium Miejskie w parku Staszycy otwarte jest dla publiczności w każdy pogodny wieczór od zmroku. Wstęp płatny: dorośli — 30 gr., młodzież szkolna — 10 gr. Wycieczki powyżej 10 osób korzystają z obserwacji bezpłatnych.

W sprawie ekspertyz szpitalnych poborowych i rekrutów. Departament zdrowia M. S. Wojsk. wydał szefom sanitarnym wszystkich O. K. zarządzenie w sprawie poborowych i rekrutów, przysyłanych do szpitali okręgowych na ekspertyzy. Na podstawie tego zarządzenia, poborowi i rekruci, przysyłani na ekspertyzę z powodu jakiegokolwiek jednego cierpienia, muszą być badani przez lekarzy wszystkich specjalności, którzy oddzielnie określają stopień zdolności do służby wojskowej.

Z Sądu Okręgowego.

Echa wypadku samochodowego. Pewnego dnia zimą tego roku w czasie trwania ślizgawicy przy ul. Dąbrowskiego wydarzył się następujący wypadek.

Taksówka, stanowiąca własność Marijana Kuśmierka i prowadzona przez niego, zderzyła się z furmanką Franciszka Ściebióra, właścianina ze wsi Sabinów. Skutki zderzenia były takie, że taksówka wyrzuciła się do góry kołami, a koń Ściebióra zawadził o klamkę drzwi i rozpruł sobie brzuch. Nieszczęśliwie zwierzę trzeba było dobić na miejscu.

Sąd Grodzki nieostrożnego szofera skazał na 3 tygodnie aresztu. Od wyroku tego skazany odwołał się do Sądu Okręgowego, jako sądu II-giej instancji. Wczoraj sprawa jego znalazła się na wotandzie sadowej. Rozprawie przewodniczył sędzia okręgowy Herasimowicz, oskarżał pprok. Chawłowski, w charakterze oskarżyciela posiłkowego wystąpił mec. Kulej.

Obrońca oskarżonego dowodził, że nieszczęśliwy wypadek został spowodowany nie przez nieostrożność szofera, a wyłącznie przez ślizgawicę. Kuśmierka, jako właściciela taksówki, nie miał żadnych racji po temu, aby narażać siebie i swoją taksówkę na karkołomne przygody.

Sąd po wysłuchaniu przemówień stron zatwierdził wyrok I-szej instancji, lecz wykonanie wyroku zawiesił na przeciąg 2-eh lat.

Nocne dyżury aptek. W nocy z dnia 7 na 8 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Kozerskiego — II-ga Aleja Nr. 26, oraz apteka na Ostatnim Groziu.

Nieszczęśliwy wypadek przy pracy. W ub. czwartek o godz. 7-ej wieczorem w fabryce wózków dziecięcych Kona i Kongreckiego przy ulicy Dąbrowskiego nr. 44/46 wydarzył się nieszczęśliwy wypadek, któremu uległ 30-letni robotnik Abram Ajzner. Ajznerowi będąca w biegu maszyna urwała średni palec u prawej ręki. Rannemu udzieliło pierwszej pomocy lekarskiej Pogotowie.

Za rozklejanie odezw komunistycznych. Aresztowany został i oddany do dyspozycji sądnego śledczego 19-letni Nuta Jakubowicz, kuśnier z zawodu, zamieszkały przy ul. Gąrcarskiej nr. 20, którego onegdaj przychwycono w czasie rozklejania plakatów komunistycznych. Jeden z przechodniów zauważył, że Ja-

kubowicz nakleił plakat treści antypaństwowej na domu przy ul. Panny Marii nr. 8. Schwytany i oddany w ręce policji, Jakubowicz, drugi plakat porzucił koło domu przy ul. Panny Marii nr. 22.

Istnieją poszlaki, że Jakubowicz pełnił funkcję technika komórki Z. M. K. — Wiązanie do Spółdzielni 27 p. p. Onegdaj w nocy niewiadomy sprawcy wimali się do Spółdzielni 27 p. p. kradnąc z niej większą ilość towarów. Szczegóły narazie nie są ujawnione. Śledztwo w toku.

Pożar w Przystajni. Onegdaj o godzinie 11-ej m. 30 we wsi i gminie Przystajni, w zagrodzie Pawła Jeziorowskiego powstał pożar, spowodowany przez 5-letniego Władysława Minkinę, wskutek czego spaliła się stodoła ze zbożem i dwie szopy. Straty wynoszą 3.550 złotych.

Po sąsiedku. Olczyk Józefa, zam. w barakach miejskich, zameldowała policji, że sąsiad jej, Łubczyk Roman, zam. tamże, skradł jej z mieszkania sukienkę, wartości 2 zł.

Strzelba „własnej konstrukcji” spowodowała śmierć jednego chłopca; ciężko zranila drugiego.

We wsi Kasinowice pod Wieluniem wydarzył się tragiczny wypadek, którego ofiarą padli dwaj młodzi chłopcy, 14-letni Stanisław i 16-letni Józef Gawronowie.

Chłopcy sporządzili sobie, według własnego projektu, strzelbę jednorurkę. Gdy Józef Gawron dał próbną strzał, lufa, wskutek wadliwej konstrukcji, pękła, a odłamki żelaza rozbiły chłopcu czaszkę. Brat jego odniósł również ciężkie obrażenia.

Przewieziono ich do szpitala, gdzie Józef Gawron zmarł.

Spał na portmonetce i zniknęła, jak sen. Ryś Waclaw (ul. 1-go Maja nr. 14) zameldował policji, że w czasie snu na furgonie skradziono mu z pod głowy portmonetkę, zawierającą 9 zł.

Kradzież narzędzi pracy. Szczepaniak Franciszek (Zrzeźniczna 51) zameldował policji, że z placu Jasnogórskiego przy budowie dzwonnicy skradziono hebel, obcegi i metr ciesielski, wartości 8 zł.

Uwaga na srebrne 10-cio złotychki Krakauer Żalma (Warszawska 5) w czasie kupna papierosów w kiosku przy ul. Aleja Kościuszki, usiłował puszcic w obieg fałszywą monetę 10-złotową.

Kradzież zegarka. Ogrodnik Piotr (Racławicka nr. 28) zameldował policji, że na tartaku przy ul. Narutowicza 85, skradziono mu zegarek srebrny, wartości 16 złotych.

W zatargu o bieliznę. Apte Gilla (Targowa 3) zameldowała policji, że dnia 8 b. m. na tle nieporozumień o bieliznę, została pobita wraz z mężem Chaimem przez Helę Goldberg (Targowa 3).

Kronika sportowa.

Sekcja bokserka Koła Sportowego „Brygada” otwiera sezon zawodami towarzyskimi z Drużyną Błękitnych, v. mistrzem Poznania w klasie „B”. Zawody te odbędą się w sali „Ogniska Obrony Niepodległości” przy ul. Pułaskiego 2 w dniu 8 października br. o godz. 7 wiecz. Wypada dać, iż trenerem drużyny Błękitnych jest pięciokrotny mistrz Polski, p. Arski, jeden z najlepszych techników polskich, wobec czego należy się spodziewać że jego uczniowie zademonstrują klasę godną reprezentantów stolicy boksu polskiego. Ponadto proszeni jesteśmy o zaznaczenie, iż w najbliższych dniach przybywa do Częstochowy b. mistrz Polski i b. trener Polskiego Związku Bokserskiego p. Wilhelm Sнопек, który objemie treninę Sekcji bokserkiej K. S. „Brygada”. Zgłoszenia do sekcji przyjmuje Kierownik tejże p. A. Wolski w poniedziałki środy i soboty od godz. 4-ej do 6 po poł.

W drugim dniu zawodów tenisowych w Mehanie Polacy odnieśli dwa cenne zwycięstwa. Hebda pokonał znanego gracza włoskiego Sertoria 4:6, 6:4, 8:6, a Jędrzejowska natrafiła w rozgrywkach o puhar Lenza na znaną tenisistkę czeską Deusch, którą pokonała 6:2, 6:4.

O F I A R Y :

Na salę Katedralną na nowe szyby wybite przez „nieznanych sprawców” podczas zebrania Stronnicwa Narodowego Antoni Januszewski 10 zł.

A. I. L. Kanigowskie na reperację zdemolowanej sali Katedralnej zł. 20.

Listy do Redakcji.

W obronie pokrzywdzonych. Szanowny Panie Redaktorze! Rozpatrzywszy się w ogłoszonej przez tęteższą Elektrywny rzekomo „obniżonej taryfie blokowej” dla mieszkań w Częstochowie, przyszedłem do przekonania, że owa obniżka jest tylko pozorona, gdyż wskaźniki cyfr miesiecznego zużycia prądu, według I-go najdroższego bloku, są zbyt wysokie, a więc niejako anulują niższe taryfy wg. II-go bloku. Biorąc bowiem za przykład mieszkanie 5-o lub 6-o izbowe (które po większej części nie oświetla jednocześnie więcej jak dwie lub trzy izby), kto może zużyć w ciągu listopada do stycznia włącznie po 28 lub 36 KWh?

A zatem abonenci nie są w możności wykorzystania obniżonej na 40 gr. taryfy (lub w najlepszym razie — w bardzo małych ilościach).

Sądząc więc, że nie wdając się w długie roztrząsanie i pertraktacje z Elektrywnią, należy zaproponować jej albo obniżenie taryfy I bloku do 60 gr., albo przynajmniej przedstawienie cyfr z II-go bloku do I-go, poczynając od 4-o izbowego mieszkania, lub w razie odmowy, o odwołaniu się Zrzeszenia Abonentów do interwencji odnosnych władz państwowych, w celu niedopuszczenia nadal do tak jaskrawego krzywdzenia obywateli polskich przez cudzoziemskie konsorcjum przemysłowe. L. M. S.

Ostatnie wiadomości.

CO MÓWI HITLER? Berlin, 7.10. — Hitler na zebraniu przedwyborczym w Monachium oświadczył, że przed hitlerowcami stoją dwie ewentualności: albo otrzymają władzę, albo nie, a wtedy rząd zostanie przewrócony przez nar.-socialistów.

Bójki terrorystyczne

już działają w Niemczech. Berlin, 7.10. — W czasie urzędzonego wczoraj wieczorem przez niemiecko-narodowych wielkiego zgromadzenia przed wyborczego doszło do bójek z hitlerowcami, przyczem 3 osoby odniosły ciężkie rany, a kilka lżejsze. Interwenjowała policja, która przy użyciu pałek gumowych rozpraszala walczących. Podobne starcia rozegrały się i na ulicach.

W kołach politycznych przypisują tę robotę rozbijania wieców tajnym grupom terrorystycznym nar.-socialistów, zorganizowanymi przez Goebbelsa. Członkowie tych bójek wystąpili z partii, aby jej nie kompromitować swymi występami. Zadaniem ich jest nietylko rozbijanie wieców przedwyborczych, ale i urządzanie napadów terrorystycznych na wskazywane osoby.

ODWOŁANIE 8 POSŁÓW AUSTRIACKICH.

Wiedeń 7.10. — Wczoraj nastąpiło odwołanie 8-mię posłów austriackich w różnych stolicach europejskich. Zarządzenie to wydane zostało ze względów oszczędnościowych.

KSIĘŻA POZBAWIENI PRAW, A MAJĄTKI SKONFISKOWANE W WERACRUZ.

Meksyk, 7.10. — Władze ustawodawcze stanu Veracruz przyjęły dekret, pozabawiający wszystkich księży katolickich praw obywatelskich i udzielających rządowi pełnomocnictwa do natchmianistowego przyjęcia w posiadanie majątków kościelnych oraz użycia ich dla celów świeckich.

Cyklon w Palestynie

WIELKA PANIKA I ZNISZCZENIE W MIEŚCIE TEL-AWIW.

Parż, 7.10. — Donoszą z Palestyny, że burza, szroczą się na całym wybrzeżu wschodnim morza Śródziemnego, wyrządziła tam wielkie zniszczenia. Miasto Tel-Awiw pozabawione zostało elektryczności, Cyklon powyrwał z ziemi słupy telegraficzne. Po nagleń zgąszeniu światła w mieście zapanowała wielka panika. Ludność wybiegła z domów w obawie przed ich runięciem.

Przy budowie wiaduktu z Ber-Salomonu runęło 27 baraków. Również znaczna część zbiorów uległa zniszczeniu.

WYJAŚNIENIE ZAGADKI MORDERSTWA.

Wiedeń 7.10. — Sprawa zamordowania wysokiego urzędnika bułgarskiego Dymitrowa pod Linzem została wyjaśniona.

Cyganki... szampa... zabawa, cale życie przedwojennego oficera rosyjskiego z pod carskiego regimé odzwierciedla potężne arcydzieło realiz. OZEPA p. t. BRACIA KARAZAMOV wa. najgłośniejszej powieści Dostojewskiego.

na. Morderstwa dokonali terroryści bułgarscy z grupy Michajłowa. W ubraniu zamordowanego znaleziono tajne dokumenty oraz list z progózkami, z którego wynika, że terroryści od kilku tygodni ścigali Dymitrowa, aż ten uciekł do Austrii w przebraniu handlarza. W pobliżu Linzu terroryści doścignęli go i zamordowali. PRZYMUSOWE LADOWANIE SAMOLOTÓW RUMUŃSKICH W POLSCE.

Lwów 7.10. — Na polach w pobliżu Zaluca Dolnego pow. Śniatyni w folwarku Henryka Krzysztofowicza wyładowały przymusowo trzy samoloty wojskowe rumuńskie. Samoloty musiały wyładować z powodu braku benzyny i zapłakania. Po pewnym czasie jeden z samolotów odleciał do Czerniowca, dwa inne pozostały na miejscu i oczekują przybycia oficerów z Rumunji.

LOKATOR 1 — 2 izbowych mieszkań.

Poznajcie swe prawa! Jak należy się bronić przed groźcami eksmisjami? W dniu 31 października r. b. wygasa moc obowiązująca rozporządzenia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie moratorium mieszkaniowego dla bezrobotnych na zasadzie którego wstrzymane zostały eksmisje bezrobotnych w okresie od 1 kwietnia 1932 r. do 31 października 1932 roku.

Wobec rozmatanych mylnych informacji co do losu lokatorów mieszkań jedno i dwuizbowych w okresie zimowym w związku z wygaśnięciem mocy obowiązującej rozporządzenia Pana Prezydenta o moratorium mieszkaniowym, STOWARZYSZENIE LOKATORÓW m. CZESTOCHOWY wyjaśnia, że zgodnie z art. 23 ustawy o ochronie lokatorów, w okresie zimowym t. j. od 1 listopada do 1 kwietnia 1933 roku eksmisje z lokali 1 i 2-izbowych nie będą wykonywane.

Dla uniknięcia nieporozumień należy podkreślić, że wstrzymanie eksmisji na okres zimowy nie dzieje się automatycznie, a na zasadzie ustawy, lecz w każdym wypadku musi być ogłoszone przez zainteresowaną osobę podanie do właściwego Sądu. Wstrzymanie eksmisji następuje dopiero po rozprawie sądowej. Należy zaznaczyć, że w okresie zimowym z dobrodziejstwa wyżej wymienionej ustawy mogą korzystać nietylko lokatorzy, którym na zasadzie rozporządzenia Pana Prezydenta o moratorium mieszkaniowym wstrzymane eksmisje z powodu braku pracy i przychodów odpowiednio dowody Z. U. P. P. lecz również ci wszyscy lokatorzy, którzy zajmują 1 i 2-izbowe mieszkania i znajdują się w ciężkich warunkach materialnych.

Bez irzeczenia Sądu eksmisja nie może być wstrzymana.

Wszelkich wyjaśnień i porad w związku z przeprowadzeniem koniecznych formalności w obronie przed eksmisjami w okresie zimowym udziela STOWARZYSZENIE LOKATORÓW m. CZESTOCHOWY p. P. Marij nr. 12.

OD 15-GO BECZKI na kapusie do sprzedania. Wiadomość: Admistracja „Gońca Czysta” III-cia Aleja nr. 52.

ZGUBIONO książkę Kasy Chorych wydaną na imię Władysława Szwabicki 2571

POKÓJ umeblowany do wynajęcia ul. Śląska nr. 6 m. I, prawy parter. 2553

ZA KAUCJĄ panna poszukuje zajęci ekspedjentki, kasjerki, do starszych dzieci na przychodnie lub do szycia domowego. Ołerty do sklepu „Gońca” pod „A.”. 2554

SALONIK do sprzedania (anio. Li. siniecka nr. 24, zaraz za Klasztorem. 1591

ZGINAŁ zegarek złoty, damski, z branzoletką. Znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem do sklepu pu „Gońca”. 1589

ZGUBIONO książkę Kasy Chorych wydaną na imię Antoni Wolanski, Nr. 39687.

UDZIELAM lekcji w zakresie 5-ciu klas szkoły powszechnej. Zgłoszenia od godz. 10-iej do 12-ej w pol: ul. Puławska nr. 42, Wł. Kucharski. Tamże pokój dla samotnej osoby do wynajęcia.

DO SPREDANIA i owocnicza z koncesją na piwo i papierosy w bardzo dobrym punkcie przy fabryce Sładow. Wiadomość ul. 1-go Maja nr. 48 u gospodarza

Kronika handlowa

— **Wydóz jęczmienia.** Rząd francuski wprowadził kontyngenty na przywóz jęczmienia do Francji. Polscy przyznano kontyngent w wysokości 58 tys. q. do dnia 31 grudnia r. b. W r. z. Polska wywoziła na rynek francuski w okresie sierpień — grudzień 277 tys. q. za cały rok 1931 — 531 tys. q. Przyznany obecnie przez Francję kontyngent przywozowy jęczmienia dla Polski ledwo przekracza 20 proc. tej ilości, jaką wywoziliśmy dotychczas na rynek francuski.

Ponieważ rynek ten był jednym z najważniejszych rękodźczych na polski jęczmień, ograniczenie go powodem jest dotkliwie konsekwencje dla naszego handlu zbożowego.

— **Świadczenia publiczne a obieg pieniężny.** O stopniu, w jakim dane społeczeństwo obciążone jest świadczeniami publicznymi świadczy w pewnej mierze stosunek tych świadczeń do wielkości obiegu pieniężnego. W Polsce stopień tego obciążenia jest szczególnie wysoki. Dochody państwa, samorządu i ubezpieczeń społecznych stanowiły u nas w 1928-29 r. 27,5 proc. obiegu pieniężnego, wliczając w to i obrót bezgotówkowy. Analogiczny stosunek wynosił w Niemczech w tym samym czasie 8,75 proc. Dochody instytucji publicznych zabierały więc w Polsce niemal czwartą część środków obrotowych, oddziałując w ten sposób hamująco na tempo wymiany i obniżając zdolność płatniczą społeczeństwa. W ostatnich latach, skutkiem polityki deflacyjnej, obieg pieniężny uległ zmniejszeniu. Jednocześnie świadczenia publiczne zachowały znaczną sżytywność. W rezultacie nie ulega wątpliwości, że udział dochodów publicznych w naszym obrocie wewnętrznym wzrósł.

— **Z przemysłu metalowego.** Sytuacja różnych gałęzi tego przemysłu w z. m. przeżywała poważne trudności w związku z ogólnym kryzysem.

W fabrykach budowy lokomotyw stan zatrudnienia we wrześniu nie uległ zmianie w porównaniu z pierwszą połową r. b., gdyż są jeszcze w wykonaniu tegoroczne zamówienia minist. komunikacji, jednak przyszłość przedstawia się raczej nieopomyślnie. Fabryki budowy wagonów mają stan zatrudnienia bez zmiany.

Niekorzystnie przedstawiają się zamówienia prywatne w fabrykach budowy silników spalinowych.

Lepszy stan zatrudnienia jest w fabrykach obrabiarek do metali już od połowy roku, w związku z zamówieniami eksportowymi. W eksporcie tej gałęzi produkcji spotykamy się z silną konkurencją nie-

miecką, która obniża ceny naszych maszyn.

W przedsiębiorstwach urzędzeń zdrowotnych stan zatrudnienia wzrósł nieco, gdyż wynosi około 40 proc. tego, co było w 1929 r., a w stosunku do 1931 r. stanowi około 60 proc.

W innych gałęziach przemysłu metalowego, jak np. w fabrykach narzędzi i maszyn rolniczych, budowy mostów i konstrukcji żelaznych, budowy kotłów parowych, w fabrykach szrub i nitów, rur żelaznych i t. p., stan zatrudnienia i produkcja wykazywały tendencję raczej zniżkową.

— **Ziemiopłody.** Warszawa: Giełda zbożowa: Zyto 15.75 — 16, pszenica jedn. 25.50—26, zbier. 24.50—25, owies jedn. 17—17.50, zbierający 16.50—17, jęczmień na kaszę 16—16.50, browarniany 18—19, groch polny 24—27, groch Victoria 26—30, rzepak zimowy 43—45, koniuczka czerwona surowa 110—130, bez kianianki 130—145, biała surowa 120—160, bez kianianki 160—210, mąka pszenka luksusowa 45—50.50, 0000 40—45, żytnia pyłkowa 28—30, siłkowa 22—24, razowa 22—24, otręby pszenne szale 10.50—11, średnie 10—10.50, żytnie 8.25—8.75, kuchenne 18.50—19.50, rzepakowy 16—16.50, peluska 18—19, gryka 17—19, proso 18—20, siemię lniane 34—36, ziemniaki jadalne 4—5.

— **Grzyby suszone.** Według informacji z rynków zagranicznych, istnieje duże zainteresowanie dla suszonych grzybów polskich.

Ze względu jednak na słaby urodzaj, wykorzystanie tych możliwości i rozwinięcie szerszego eksportu natrafia na duże trudności.

Z KRAJU.

(—) **Budowa mostu pod Modlinem.** W pełnym toku znajdują się obecnie roboty przy budowie i montażu prześwi wielkiego mostu drogowego na Wiśle pod Modlinem.

Budowa tego mostu prowadzona jest w rekordowym tempie. Prace rozpoczęto przed czterema miesiącami, obecnie zaś trzy prześwi mostu są już zmontowane, pozostałe dwa zaś ukończone zostaną w najbliższym czasie.

Nowy most pod Modlinem oddaży znacznie drożej prowadzący przez Jabłonkę.

(—) **Samochód pod pociągami.** Na przejeździe kolejowym na Bielanach przy ul. Żeromskiego, wskutek nieuwagi szofera, pociąg Warszawa — Łomianki najechał na dorozkę samochodową, prowadzoną przez Stefana Garbarczyka.

Dorozka została rozbita, a wszyscy jadący w niej w liczbie pięciu osób, dotkli-

Dźwiękowy Kino-Teatr „Nowości”
Dzień w piątek po raz ostatni!
PAJAK
z Edmundem Lovo
Nad program: Tygodnik Dźwiękowy Focha oraz Na Szerokim Świecie.
Ceny miejsc zwykłe. Szeregóły w alenach.

wie poranieni i poturbowani. Do szpitala św. Rocha przewieziono pogotowie Ludwika Wójcika, żonę jego, Aleksandrę, córkę Helenę i teściową Marję Traczykówną.

Sprawca wypadku, Garbarczyk, pozostawiony został na miejscu.

(—) **Niesamowite sceny po wyroku w sądzie warszawskim.** W sądzie okr. odbywała się sprawa Henryka Dąbrowskiego, obecnie żołnierza i siostry jego Stanisławy Adamczykowej, oskarżonych o złożenie fałszywego domiesienia przeciw urzędnikom magistratu.

Po rozprawie sąd skazał Dąbrowskiego na 6 miesięcy więzienia a Adamczykówną na 4 miesiące więzienia. W trakcie odczytywania wyroku matka oskarżonych 70-letnia starszuszka zemdała i upadła na podłogę. Wówczas oskarżony Dąbrowski wyjął bagnet i zaczął sobie nim dwie rany w pierś i jedną w szyję. Oblita strugą krwi zalała całą ławę oskarżonych. Na sali powstała panika. Wezwano pogotowie ratunkowe, którego lekarz opatrzył Dąbrowskiego, matkę jego oraz Adamczykówną, która również zemdała. Dąbrowskiego w stanie ciężkim przewieziono do szpitala.

(—) **900 kamienic na licytacji.** Towarzystwo Kredytowe m. Warszawy wystawiło na licytację 900 kamienic. Termin sprzedaży publicznej oznaczony został na grudzień b. r. i styczeń 1933 r. Jest to blisko czwarta część domów obciążonych długami hipotecznymi na rzecz Towarzystwa Kredytowego m. Warszawy. Zaległości wynoszą przeszło 13 milionów zł., t. j. blisko 7 proc. zadłużenia i 50 proc. więcej, niż wynosi bieżąca rata Towarzystwa.

(—) **Wypadek niezwyklej uczciwości.** Z Poznania, donoszą o wypadku, który rzuci chlubne świadectwo na uczciwość poażyczeków. Mianowicie Józef Tomasiński idąc Alejami Marcinkowskiego, znalazł na chodniku 4.000 zł. gotówka. Pieniądże te złożył on w komendzie policji. Zgubił je, jak się okazało, posłaniec jednej z firm zbożowych. Podkreślić należy, że znalazca Tomasiński od dwu lat pozostaje bez pracy i żyje z rodziną w wielkich trudnościach materialnych. — Przed kilku tygodniami został nawet przymusowo eksmitowany z zajmowanego mieszkania. Trudno powstrzymać się od słów wielkiego uznania dla człowie-

ka, który znajduje się w takiej sytuacji. Dał naprawdę przykład rzadko spotykanej uczciwości.

OBWIESZCZENIE.

Nr. 2253/31.
Komornik Sądu Grodzkiego w Częstochowie w dniu 14 października 1932 roku, Stefan Stodółkiewicz zamieszkający w Częstochowie przy ul. N. Panny Marii 55, w myśl art. 1148 i 1149 Proc. Cyw., niniejszym obwieszcza, iż w dniu 12 stycznia 1933 roku o godzinie 10 rano w sali posiedzeń Piotrkowskiego Sądu Okręgowego Wydział Zaimpetyczny w Częstochowie na pokrycie należności firmy „Bracia Krauze” w kwocie 5.100 zł. z %/o i kosztami i inn., odbędzie się sprzedaż przez licytację publiczną nieruchomości miejskiej, położonej w Częstochowie przy ulicy Humboldtowskiej Nr. 40, zawierającej przestrzeń 5482 mtr. kw. na której wzniesiony jest dom porteryowy, murywany z kamienia i cegły o 2-ch ubikacjach mieszkalnych, obora mrowana, kryta, papa, oraz inne wymienione w protokole opisu z dnia 3 lipca 1931 r.

Nieruchomość powyższa:
a) w wspólnym z osobami obcymi, dzierżawnym lub zastawnym posiadaniu nie znajduje się,
b) urządzoną ma księgę hipoteczną (R. N. 2300) w Wydziale Hipotecznym w Częstochowie,
c) obciążona jest długami hipotecznymi i kaucyjnymi w kwocie 4.477 zł. z %/o i kosztami, oraz innymi ograniczeniami i ostrzeżeniami w działach III i IV wykazu hipotecznego wymienionymi.
d) należy na prawie własności do Marianny Kunusowej z Rogaczów.
Licytacja rozpocznie się od sumy szacunkowej 10.000 złotych.
Biorący udział w licytacji, winni złożyć kaucję w wysokości 10% od sumy szacunkowej. Akta, w sprawie powyższej sprzedaży, znajdują się w kancelarii Wydziału Cywilnego Piotrkowskiego Sądu Okręgowego Wydział zaimpetyczny w Częstochowie.

Komornik Sądowy: St. Stodółkiewicz.

CO USŁYSZYMY DZIŚ PRZEZ RADJO?

SOBOTA, 8 PAŹDZIERNIKA.
Warszawa — fala 1411,8 m. moc 120 kw.
11:50 Komunikat meteor. dla komunik. lotniczej.
11:58 Sygnał czasu, hejnał z Krakowa. 12:10 Codz. przegląd prasy polskiej. 12:20 Muzyka gramofon. 12:40 Komunikat meteor. 12:45 Muzyka gramofon. 13:10 Poranek szkolny ze Lwowa. 13:50 Wiadomości wojskowo-strzeleckie. 14:25 Komunikat gospod. 16:00 Słuchowisko dla dzieci ze Lwowa. 16:25 Chwilka lotnicza. 16:30 Muzyka gramofon. 16:40 Odczyt z Krakowa. 17:00 Audycja dla chorych ze Lwowa. 17:30 Komunikaty rybackie. 17:40 Odczyt aktualny. 18:00 Muzyka taneczna. 18:55 Rozmaitości. 19:15 Komunikat o hodowli koni. 19:20 Wiadomości rolnicze. 19:30 Feljton. 19:45 Prasowy dziennik radiowy. 20:00 Muzyka lekka. 20:35 Wiadomości sportowe. 21:00 Dodatek do pras. dz. radi. 21:05 D. c. muzyki. 22:05 Koncert fortepianowy. 22:40 Feljton. 22:55 Komunikaty. 23:00 Muzyka taneczna.

SOBOTA, 8 PAŹDZIERNIKA.
Katowice — fala 408,7 m. moc 12 kw.
11:50 Komunikat meteor. z Warszawy. 11:58 Sygnał czasu z Warszawy, hejnał z Krakowa. 12:10 Codz. przegląd prasy polskiej z Warszawy. 12:20 Muzyka gramof. 13:10 Poranek szkolny ze Lwowa. 13:50 Wiadomości wojskowe z Warszawy. 14:00 Intermezzo gosp. 14:15 Komunikat gospod. 14:25 Komunikat gospod. z Warsz. 16:00 Słuchowisko dla dzieci ze Lwowa. 16:25 Chwilka lotnicza z Warsz. 16:30 Intermezzo m. 16:40 Odczyt z Krakowa. 17:00 Skrzynka pocztowa dla dzieci. 17:25 Intermezzo muz. 17:40 — 18:55 Transm. s. Warsz. 18:55 Odczyt. 19:15 Rozmaitości. 19:30 — 23:00 Transm. z Warsz. 23:00 Muzyka taneczna.

ERNEST FOX. 42. Przedruk wzbroniony.

Tajemnicza Dama

Przeład autorzowany z francuskiego.
— Czy sam?
— Tak, sam.
Popatrzyli na siebie pytająco. Co zdecydować? Nagle obejrżeli się równocześnie. Na najbliższej ulicy ukazały się latarnie auta. Schowali się za węgiem. Ma szyna zwolniła na placu i zatrzymała się przed oberżą.
— To granatowa limuzyna bandy, ta, u której przeciałem opony — rzekł Jim.
— Kobieta prowadzi.
Istotnie smutka postać kobieta wyskoczyła z auta i obydwa mężczyźni zawołali:
— Kaprowska!
Piękna tancerka znikła już w drzwiach oberży.
— Muszę za wszelką cenę usłyszeć rozmowę tych ptaszków, — mruzczał Jim.
Randall skrzywił się powątpiewająco. Łatwo było mówić! Jim wziął go pod ramię. Na pierwszym piętrze ukazał się mężczyzna zaciągający rolete. Pozostało pasemko światła.
— By Jove! To Kreifeld. Zaprosił tam tancerkę, ażeby spokojniej omówić interesy. Ale mam na nich sposób. Czasem zbyt ostrożności zawodzi!... Pozwól mi działać i poczekaj na mnie cierpliwie.
— Co ty chcesz zrobić?
— Chce wejść, jako podróżny, szukający noclegu, dostane pokój, a potem jakoś się urządzą...
— Bądź ostrożny, to niebezpieczne...

— Są sami. Gdyby mi coś groziło, zawolałbym cię...
Przeszedł przez plac i zajął do limuzyny. Bez wahania otworzył drzwiczki i wyjął ciężką walizę.
— Będzie miał wygląd prawdziwego turysty — pomyślał.
Popchnął drzwi zajazdu i swą najlepszą niemiecką zapytał haftującą za kontuarne kobietę o pokój.
— Proszę mi zaraz pokazać. Pękła mi opona i musiałem iść kawał niechota, jestem strasznie zmęczony...
— Z przyjemnością. Proszę za mna. Jim szedł po schodach. Wskazał stro no korytarza odległą od Kreifelda. Nie chciał, żeby go tam usłyszano. Kobieta bez komentarzy otworzyła drzwi i Jim postawił walizkę.
— Jutro się zamelduje. Umieram ze znużenia.
Kobieta skłoniła się:
— Gute Nacht! mein Herr! — i poszła. Jim poczekał chwilę, zgasił światło i ostrożnie otworzył drzwi. Korytarz był pusty i w sąsiednich pokojach panowała cisza. Oberża w zapadłym kącie nie była, widać, przepelniona.
Ostrożnie przeszedł na drugą stronę korytarza. Zobaczył smugę światła od drzwi. Pochylił się, przyłożył ucho i usłyszał głos Kaprowskiej:
— Przyszł mi zupełnie formalnie. Sonia zna doskonale dostawcę, co ułatwiło sprawę. W ten sposób Müller może tu być jutro o szóstej z całą wyprawą. Będziecie w sześciu, mój kochany, to chyba wystarczy?
— Tak — powiedział Kreifeld i Jim usłyszał jego żyty śmiech. — Donnerwetter! Myśle, Gerto, że dokonamy kolosalnych rzeczy. Prawda?

Kobieta zaśmiała się:
— Skoro ty się zdecydowałeś, jestem pewna, że osiągniesz, co zechcesz.
— Żołnierzom niemieckim nigdy nie brakowało odwagi. Jeżeli szczęście będzie nam sprzyjało, wyjdziemy z całej historii bez strat...
Zapanowała chwila ciszy.
— Nigdy nie pojme, w jaki sposób ci przekleli Belgijczy tak przejrżeli nasze plany — podjął na nowo Kreifeld. — Rozumiem złość generała. Otrzymałem nowe informacje, podczas nieobecności pani. Belgijczycy nie tylko przedbiszeli i wszystkie środki dla ratowania swej waluty, ale jeszcze wprost atakują von Stütza. Nie wiem, w jaki sposób do tego się wzięli, ale różne banki europejskie, w których generał miał konto otwarte, zażądały pokrycia w jak najwyższym czasie. Istny potop reklamacyjny i niemiędo domyślić się, skąd ten cios...
— To okropne — powiedziała kobieta. — Jeżeli von Stütz będzie musiał kopać właśnie po tym kursie, to go porządnie poderwie, a zakupy te równocześnie wpłyną na hausse.
— A tak — mruknął von Kreifeld. — Mówię ci, Gerto, że jeżeli nie będziemy interwenjować, wszystko przedpijemy. Musimy za wszelką cenę odkryć nasze ostatnie karty...
— To też nie waham się, tem bardziej, że tym razem ryzyko jest zredukowane do minimum. Unieszkodliwimy belgijskich strażników i wszystko sprowadzi się do błyskawicznej wyprawy Mercedes'em tam i z powrotem.
Jim słuchał uważnie. Czyżby ci bandyci — wyteżył słuch, pot wystąpił mu na czoło,

Von Kreifeld śmiał się głośno, okrutnie.
— Będzie casus belli! A już z prawdziwą satysfakcją przedziurawie skórę kto remus z tych, którzy mnie zestrzelili w Dixmuide. Powiedziałem, że będę miał jeszcze zadośćuczynienie!
Jim zacisnął z wściekłością pięści. Bezczelne indywidual! Rozumiął już obecnie. Część bandy, przebrana za żołnierzy Reichsweltry, miała następnego dnia zaatakować jakikolwiek patrol belgijski i w ten sposób wytworzyć nieobliczalną w skutkach sytuację. Byłoby to jeżeli nie wojna, to straszliwa groźba wojny, która nie mogłaby nie pozostać bez wpływu na zaledwie powracającego do równowagi franka belgijskiego.
Mimo wielkiego opowaniania Jim, zaskoczony tem co usłyszał, bezwładnie oparł się o drzwi. Z przerażeniem uczuł, że ustępują pod jego ciężarem.
Usłyszał gwałtowny ruch w pokoju, skoczył w stronę schodów i ujrzał wymierzoną w swoją stronę lufę rewolwera Kreifelda.
— A, to kochany pan Wicklett — zawołał Niemiec. — Proszę wejść, my lord!
Ironicznym skiniemieniem reki zapraszał go do wnętrza. Jim błąd ze złości, wściekły na siebie samego, wszedł po chwili wahania do pokoju. Tancerka stała oparta o stół.
— Niech pan uważa, panie von Kreifeld, ten człowiek zapewne nie jest sam!...
— Oczywiście, że nie jestem sam. Rade panu nie grozić mi rewolwerm, bo to się może źle dla pana skończyć.
(D. c. n.)

Ze świata.

(X) **Poszukiwanie grobu Władysława Warneńczyka.** Jak donosi prasa bułgarska, w Warnie mają się rozpocząć niebawem, przy poparcu poselstwa polskiego w Sofii, prace archeologiczne, w celu odnalezienia grobu króla Władysława Warneńczyka, który zginął w bitwie z Turkami w 1444 roku.

Prace będą prowadzone w pobliżu kościoła ormiańskiego, gdzie, jak przypuszczają, musi się znajdować grób poszukiwany.

(X) **Grotta smaragdowa pod Amalfi.** Capri słynie ze swej grotty błękitnej. W Amalfi zaś, w okolicach Conca Marina, odkryto na wybrzeżu grotę t. zw. smaragdową, która ma jeszcze przewyższać pięknoscią i grą kolorów słynną grotę błękitną na Capri. Grotta smaragdowa, jak i jej koleżanka, dostępna jest tylko od morza, głębokość jej obliczają na 3.500 metrów, szerokość na 20 do 60 metrów. Światło dostaje się do grotty poprzez wodę, tak, iż jest ona zatopiona w blaskach koloru mieniącego się smaragd. Turycy, dowiedziawszy się o odkryciu, zaczynają już napływać szeroką falą do Amalfi.

(X) **Pogromka napaśnięta przez lwy na arenie cyrkowej.** W dającym obecnie przedstawienia cyrku Schneidera w Monachium wydarzył się w tych dniach wstrząsający wypadek.

Między innymi, znajdował się na programie tego wieczora także występ dyrektora cyrku, a zarazem pogromcy zwierząt, kapitana Schneidera z grupą 52-chwłw tresowanych.

Nagle cztery duże lwy rzuciły się na małego lwa, drąc go pazurami i gryząc. Schneider wpadł pomiędzy nich, usiłując uderzeniami bata rozdzielić walczące zwierzęta, jeden wszakże z dużych lwów rzucił się na niego i ugryzł w łydke, oraz rozdarł mu pazurami rękę. I drugiego pogromcę, który pośpieszył na pomoc dyrektorowi, lwy przewróciły na piasek areny.

Schneider jednak nie stracił przytomności i pomimo ciężkich ran odniesionych zdołał w końcu uspokoić rozjuszone zwierzęta i po opatrunku tymczasowym dokończył numeru programowego.

(X) **Grób Maluty Skuratowa.** Przy kopaniu fundamentów w Moskwie pod budowę nowego gmachu Sowietów natrafiono na sklepiony grób, w którym znajdowała się trumna ze zwłokami Maluty Skuratowa, ulubieńca cara Iwana Groźnego i naczelnika t. zw. opryczników. Na trumnie znajduje się napis: „Tu spoczywa Maluta Skuratow, pogrzebany w r. 1573”. Skuratow był ślepym wykonawcą rozkazów cara Iwana i zasłynął w historii Rosji, jako jeden z najokrutniejszych okrutników i krwawych siepaczy w walce za cara z bojarami.

Sprytysł.

— Więc na seansie ukazał się duch Chopina? A skąd masz pewność, że to nie jakiś inny duch?

— Skąd? Zakazał mi żonie grać swą twory!

Dobrze mu poradził.

— Panie dyrektorze! Stała się rzecz niezwykła. Mój półtoroletni chłopak, będąc bez dozoru, dorwał się do mojego biurka i wypił mi wszystkie atrament z flaszeczki co do kropki. Radzicie, panie dyrektorze, co mam robić?

Pisz pan teraz ołówkiem.

Tabela wygranych Loterji Państwowej.

W dwudziestym czwartym dniu ciągnięcia 5-jej klasy 25-jej polskiej loterji państwowej, wygrane padły na numery następujące:

Po 20.000 zł. Nr. 68522 120699.

15.000 zł. Nr. 69473.

Po 5.000 zł. Nr. 12013 44333.

Po 3.000 zł. Nr. 40612 51123 60801 82282 108593 115462 142098 153514.

Po 2.000 zł. Nr. 18124 22326 32560 58591 74917 84973 89615 100973 103116 112509 113127 115773.

Po 1.000 zł. Nr. 2007 2059 8104 4559 5838 6498 8444 8644 14724 18049 19829 20660 20766 23591 24674 37325 37405 40331 40999 47908 47604 52245 54437 54690 55122 55542 56964 60517 64795 64866 66368 74180 74539 76226 80118 80990 82935 88967 94546 96507 100178 102082 102533 105139 109451

116541 124585 125433 130500 131258 131719 135470 137415 139688 143857 146118 147691 148333 148550 147661 149882 151443 153093.

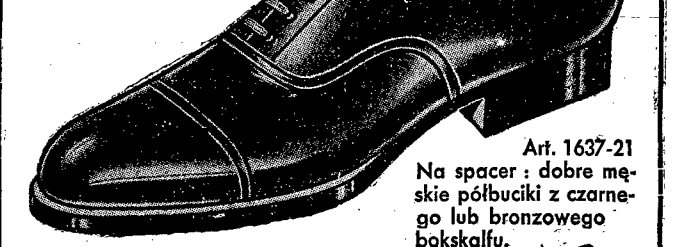
Po 250 zł. wygrali Nr.Nr.:
 40 114 21 46 54 257 320 459 523 648 71 766 815
 39 84 942 56 96 1013 17 21 32 121 25 277 305 440
 44 511 36 50 54 60 63 78 607 72 804 94 964 85
 2195 377 410 50 520 64 69 754 80 85 982 3014 40
 123 87 283 85 98 353 58 487 515 54 60 655 61 739
 74 823 32 919 92 4015 25 41 165 91 436 45 531 60
 676 704 42 811 55 5074 144 217 43 336 37 439 78
 647 55 68 69 758 851 98 6065 80 89 135 66 245 92
 308 9 31 99 484 533 755 95 848 74 75 901 23 27 72
 76 7021 56 114 69 668 711 27 86 851 72 957 8005
 86 130 234 47 409 559 631 744 99 823 97 997 9051
 181 295 302 18 73 516 71 72 737 807 10 95 950
 55 10056 225 467 521 54 73 91 647 82 705 48 11002
 73 142 234 35 85 303 4 529 44 623 77 12029 75 86
 160 204 18 26 56 82 391 493 545 657 79 730 917
 1226 65 454 55 63 508 620 776 84 98 941 14159
 552 85 661 78 970 15065 99 111 251 92 326 28 60
 81 456 577 687 16017 20 93 117 69 249 301 408
 515 70 82 666 715 801 906 35 41 49 17039 107 12
 241 337 442 640 18009 16 38 69 196 283 394 95
 417 91 694 701 41 937 58 19184 211 37 91 313 57
 72 77 414 710 803 20044 84 191 401 544 904 40
 946 21054 67 209 18 30 325 62 456 70 595 766 810
 49 973 22030 149 51 52 287 303 74 81 98 403 541
 73 921 25 55 86 87 23114 20 37 95 285 365 470
 517 32 627 71 722 25 43 70 856 960 75 90 24069
 110 50 204 28 36 37 41 48 64 426 41 44 568 74 75
 605 24 30 51 53 99 739 25147 55 75 87 208 87 65 71
 315 482 94 569 725 869 70 74 937 26093 105 29
 206 90 361 491 525 602 798 980 27034 36 45 101
 15 42 210 11 27 83 405 93 592 604 36 37 55 729
 832 47 962 28002 24 30 49 52 53 75 194 373 555
 59.84-705 42 90 961 29087 120 58 84 92 232-49 68
 341 599 670 768 874 936 30033 88 150 87 340 423
 60 75 555 664 809 27 943 31024 89 187 267 89 347
 49 574 774 76 855 56 909 40 75 32058 127 45 340
 64 426 37 546 75 750 823 63 932 38 40 33041 60
 79 142 60 96 366 400 511 37 85 612 74 876 940 53
 34019 21 143 56 64 226 344 454 715 311 933 35086
 75 118 69 276 304 54 340 53 79 81 521 59 885
 36011 114 26 34 208 364 408 37 76 81 87 522 609
 851 932 98 37009 32 297 315 68 99 520 27 56 71
 86 601 68 705 82 843 53 95 904.

38034 61 103 42 43 265 427 561 631 700 11 53
 969 39012 14 33 89 138 392 570 98 838 969 40077
 97 274 94 409 21 54 625 86 734 74 884 937 80
 41145 354 528 50 92 715 902 63 42057 146 43 303
 22 400 88 555 67 603 34 737 52 65 70 809 954
 43008 90 189 380 471 509 662 66 734 893 995
 44007 44 46 51 104 46 265 86 99 415 545 57 73
 687 64 71 78 80 719 84 806 978 45068 22 327 456
 519 38 83 610 775 83 810 985 46018 108 292 303
 88 516 622 721 867 915 34 47047 96 143 58 315 44
 53 479 516 90 678 786 812 14 47 49 903 64 18004
 124 40 81 262 75 322 691 703 8 12 44 61 77 807 44
 48 49034 172 340 81 84 454 571 621 23 740 849
 50005 10 25 40 109 13 314 405 28 501 16 611 736
 842 63 51085 104 8 34 267 363 90 419 589 96 645
 73 703 6 99 921 52031 57 229 47 571 73 636 831
 53142 81 245 76 300 37 51 73 486 98 708 53 805
 75 974 54066 78 99 144 212 95 361 411 17 76 537
 52 58 665 789 932 55018 114 46 375 436 75 540 49
 724 41 50 66 863 901 66 72 56031 51 131 65 260
 49 400 43 91 670 872 97025 26 159 86 90 355 72
 501 50 88 603 25 47 705 952 87 58002 10 52 235 48
 51 89 301 3 36 543 57 611 813 19 909 43 89108
 271 94 349 424 54 511 16 707 57 69 71 941 80118
 39 696 866 905 42 61081 281 99 320 56 520 82 81
 879 902 13 67 62296 315 407 53 75 662 705 8 34
 832 53 906 40 63070 142 402 3 516 76 82 655 88
 700 861 947 64033 58 150 218 82 99 302 33 412 65
 506 648 65 723 68 76 893 984 65007 9 41 243 92
 302 19 75 422 32 35 76 519 603 78 798 982 66012
 231 505 61 82 635 716 22 27 78 803 49 912 54
 67090 171 94 225 94 364 474 80 595 691 93 731
 151 68022 25 507 97 611 700 24 826 900 15 57 69020
 167 216 32 38 300 435 37 577 809 74 907 79027 90
 158 75 211 493 544 606 716 61 803 911 35 43 73
 71074 91 193 336 414 753 93 849 972 72015 54 55
 70 111 49 272 364 458 550 664 82 83 87 795 877
 83 94 906 73002 41 58 89 150 74 84 307 674 738 84
 805 904 74068 158 294 511 669 98 748 66 75055 82
 206 76 415 47 529 61 65 97 646 64 871 911 44 65 92.
 76034 122 26 50 240 312 26 35 450 632 34 853
 77072 112 56 61 253 71 345 562 664 96 717 34 60
 866 945 78055 85 89 205 23 55 492 755 89 991 95
 79033 127 266 82 325 44 85 449 85 614 50 839 92
 945 80003 116 45 276 86 357 570 78 724 45 81005
 83 145 64 284 319 69 95 805 78 610 40 94 99 727
 94 814 74 79 94 903 82128 45 69 87 366 80 551 656
 88 788 926 78 83016 32 190 324 30 530 607 06
 902 24 37 66 69 98 84004 18 41 74 153 62 256 488
 466 52 75 680 711 23 808 52 144 85048 57 91 99
 153 21 421 559 611 717 817 58 934 86093 140
 99 220 82 459 503 45 656 805 55 954 87064 237 77
 327 405 664 78 98 703 652 81 852 8076 78
 92 106 75 86 256 463 512 14 40 41 81 857 909
 89122 48 94 287 468 543 44 82 84 652 81 857 989
 90031 90 448 57 73 524 46 88 603 709 90 91 833
 95 957 91047 106 277 333 81 457 651 93 714 54 65
 78 848 950 92016 32 38 68 501 306 29 427 586
 685 714 47 65 890 959 93065 116 41 311 25 437 93
 542 85 606 78 88 94 977 86 94012 74 143 40 69
 614 757 954 95012 38 63 129 214 17 52 392 422 28
 87 561 687 810 27 936 72 96005 38 91 255 304 21
 433 79 82 590 636 44 92 807 31 84 951 9159 277
 343 461 92 96 608 25 25 74 812 33 74 94 943 89
 98003 25 63 107 65 767 84 325 68 40 30 615 9
 710 48 67 83 905 36 49 99098 100 229 82 459 87
 516 80 620 83 725 878 89 100072 162 83 375 552
 78 676 87 704 78 89 951 101016 105 9 234 355 600
 613 46 791 815 88 930 87 102005 100 94 211 29
 331 411 13 92 531 91 609 87 724 815 24 25 961 69
 103035 58 133 316 30 80 470 551 666 729 79 84
 882 950 57 104104 30 231 48 372 588 542 50 60
 99 274 814 45 63 970 105081 93 153 93 235 337
 89 91 445 565 670 775 849 59 76 77 92 956 106072
 239 328 62 570 74 78 659 764 68 80 871 974 107031
 52 84 101 90 243 56 98 397 415 22 27 965 667 701
 94 822 972 85 108085 426 90 18 207 67 94 312 661
 588 679 741 60 856 927 109129 400 87 553 75 719.

Na jesień DLA PANÓW



Art. 1977-27
Czarne sznurowane buki z mocnego boku, ze silną skórzaną podszewką.



Art. 1637-21
Na spacer: dobre męskie półbuty z czarnego lub brązowego boksalfu.



Art. 9807-61
Kalosze z językiem i bez języka. W największym błocie zachowacie suche obuwie.

Bata
 Pasta gr. 90.

44 85 898 994 110082 133 478 90 571 654 774 9 17 36 309 26 80 407 35 89 538 72 627 63 881
 111019 112 206 11 49 77 88 342 46 66 75 82 440 948 57 138225 575 617 780 804 26 34 87 139021
 803 737 68 86 843 76 903 112125 49 84 208 44 65 86 173 78 91 235 52 80 364 404 11 54 502 3 753
 329 477 549 65 609 17 37 739 60 113024 52 72 187 762 880 140034 69 73 93 103 205 53 528 46 67 96
 294 98 493 530 37 43 46 48 67 77 674 73 863 617 32 33 66 711 83 914 141187 240 300 4 40 623
 114004 86 134 56 60 265 66 314 51 60 71 401 528 60 69 876 83 966 79 142051 107 31 58 93 283 508
 600 47 55 74 855 69 74 914 115068 112 91 315 565 48 613 44 94 702 76 853 93 909 48 55 67 143020
 655 722 71 902 116273 71 88 458 70 556 705 19 27 126 205 96 309 424 509 626 785 145063 88 290 63
 990 117144 233 43 435 62 777 706 804 32 34 79 929 373 89 450 44 82 558 59 617 18 98 743 81 57
 55 63 118002 31 91 357 87 97 410 28 95 397 609 926 145006 88 210 94 481 563 94 705 51 67 830
 910 25 119185 261 378 511 43 58 616 751 57 918 323 146061 98 161 299 32 145 260 432 54 511
 96 120001 187 292 320 55 440 525 30 45 95 836 61 850 937 46 70 9 56 147062 93 145 260 432 54 511
 963 72 121170 71 222 44 441 706 949 121998 222 9 84 818 901 93 149017 31 189 230 81 355 495 515
 17 40 341 87 98 455 549 932 87 123058 103 49 211 48 86 91 619 95 724
 534 620 713 35 75 826 50 990 125019 29 92 141 749 9167 87 151018 74 75 139 296 326 59 415 13 614
 464 82 57 504 603 30 32 89 741 93 831 33 82 949 513 49 616 36 66 718 88 843 71 90 152043 186 258
 126006 9 108 27 99 270 93 428 504 24 69 647 49 714 126 558 719 61 87 823 908 154048 237 329 416
 24 77 839 127044 90 265 82 342 71 80 9 96 646 81 506 73 79 699 804 90 937 80 95 155004 8 201
 628 30 36 706 12 877 89 940 128030 139 46 63 219 17 387 857 81 718 20 866 88 967 156202 356 69
 342 97 437 78 516 47 632 42 51 700 48 862 963 434 45 63 592 640 88 727 860 929 56 79 157041
 129065 72 336 445 58 70 91 540 675 733 314 32 173 387 857 81 718 20 866 88 967 156202 356 69
 61 130024 133 75 224 98 320 82 419 67 509 53 82 434 45 63 592 640 88 727 860 929 56 79 157041
 121 72 78 212 337 410 29 37 43 63 539 44 87 616 159027 57 156 58 216 93 718 743 850 77 95 901 8 66
 37 47 83 96 900 903 133025 52 147 202 33 48 368 768 89
 401 506 11 39 57 76 679 90 727 811 46 916 68
 134064 78 79 173 200 7 324 434 39 44 53 90 828
 503 5 752 75 879 135000 23 31 376 78 83 501 5 76
 607 13 88 813 65 906 136041 103 239 58 462 95 671
 93 602 34 703 58 878 93 959 137010 12 145 20 204

Reklama jest dzwignią przemysłu i handlu kto chce więc pozyskać jak najliczniejszą klientelę, niech się ogłasza w „Gościu Częstochowskim”, najpoczytniejszym miejscowym organie prasy. — Największy nakład! — Najtańsze pismo! — Największy format! — Dział drobnych ogłoszeń rozpoczynając od 1 zł. 50 groszy. — Ceny prawniczy i ogłoszeń na 1 kol.

Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. — Na zasadzie uchwał Zjazdu Związku Prasy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych, podlegają opłacie. — Do numerów świątecznych i niedzielnych pozostaje w interesie klientów, aby wszelkie ogłoszenia i komunikaty były nadawane w przeddzień do godziny 10-ej rano.

Omyłki w ogłoszeniach nie spowodują do nadania zwrotu gotówki i nie obowiązują Administrację do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia, o ile treść i sens nie zostały wypozyczone. — Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Zastrzeżenie miejsce bywa uwzględniane o tyle, o ile zezwala na to względnie technologia. Nie przynajmniej nie odpowiedzialności za omyłki powstałe przez nadanie tekstu telefonicznie.

Redaktor i Wydawca: F. D